

Irena Rzeplińska

EFEKTYWNOŚĆ NADZORU OCHRONNEGO
(WYNIKI BADAŃ 232 RECYDYWISTÓW PODDANYCH NADZOROWI
OCHRONNEMU)

I. WSTĘP

1.1. Obowiązujący już od ponad 10 lat kodeks karny wprowadził w życie odmienny od poprzednio obowiązującego system reakcji na przestępstwo popełnione w warunkach recydywy. Rozdział VIII kodeksu karnego stanowił swoiste ukoronowanie podejmowanych przez ustawodawcę polskiego prób poradzenia sobie z problemem, który w pracach kryminologicznych i polityczno-kryminalnych oraz w praktyce traktowany był jako bardzo ważny. Z projektami nowych rozwiązań wiązano duże nadzieje — miały stać się skutecznym lekarstwem na rosnące, jak oceniano, zjawisko przestępczości powrotnej. Nieliczne były głosy oponentów (np. prof. S. Batawii), zgłaszających zasadnicze zastrzeżenia wobec proponowanego wysoce surowego systemu sankcji dla recydywistów¹. Najważniejszymi elementami przyjętego ostatecznie rozwiązania są dwa rodzaje środków karnych: kara pozbawienia wolności oraz środki specjalne wykonywane po odbyciu przez sprawcę tej kary; nadzór ochronny i ośrodek przystosowania społecznego². Badania, których wyniki przedstawiam w tej pracy, poświęcone zostały właśnie jednemu z dwóch środków specjalnych — nadzorowi ochronnemu, a ściślej jego efektywności. Podstawowe pytanie, jakie stawia sobie badający efektywność jakiegoś środka karnego, brzmi: czy i w jakim zakresie środek ten spełnia wobec, skazanego przypisane cele. Realizacja tych celów oceniana jest na podstawie określonych kryteriów. W dotychczasowych badaniach nad skutecznością środków karnych podstawowe kryterium oceny stanowiła recydywa skazanych; mierzona po upływie różnych okresów czasu od zakończenia działania środka karnego³. Badacze

¹ Por. S. Batawia: *Sankcje wobec recydywistów w projekcie kodeksu karnego a problematyka kryminologiczną recydywy*, „Państwo i Prawo“, 1968, nr 8—9.

² Dalej w tekście będziemy używać określeń: „nadzór“ (nadzór ochronny) i „ośrodek“ (ośrodek przystosowania społecznego).

³ T. Szymanowski: *Niektóre problemy metodologiczne badania efektywności środków karnych*, „Zeszyty Naukowe IBPS“, 1974 nr 1.

zdają sobie jednak sprawę, że recydywa nie jest wystarczającym kryterium. Badanie skuteczności działania środka karnego powinno zmierzać do ustalenia, czy nastąpiła resocjalizacja skazanego po zastosowaniu tego środka (czy skazany jest społecznie przystosowany, czy potrafi funkcjonować w społeczeństwie, nie szkodząc innym ani sobie samemu). Dlatego w różnych badaniach uzupełniano informacje o dalszej karalności z danymi o zachowaniu badanego (jego pracy, zatrzymaniach przez milicję, sytuacji rodzinnej itp.). Starano się też ustalić, wobec jakich kategorii recydywistów wyróżnionych ze względu na ich cechy społeczno-demograficzne dany środek okazał się skuteczny⁴.

Nadzorowi ochronnemu przypisuje się dwa cele: powstrzymania nadzorowanego przed ponownym popełnieniem przestępstwa (mówimy tutaj o funkcji powstrzymującej nadzoru) oraz resocjalizacji poddanego działaniu nadzoru (w tym wypadku mówimy o jego funkcji resocjalizującej).

Celem przedstawionych tutaj badań była odpowiedź na pytanie o skuteczność nadzoru ochronnego wobec recydywistów — skuteczność rozumianą jako: w węższym zakresie — poprawa jurydyczna poddanych nadzorowi recydywistów i w szerszym — ich resocjalizacja, tzn. funkcjonowanie w społeczeństwie zgodnie z podstawowymi normami społecznymi, których przestrzegania społeczeństwo wymaga od swych członków.

1.2. Badaną zbiorowość stanowili wszyscy recydywiści mężczyźni poddani w latach 1971—1972 nadzorowi ochronnemu na terenie m.st. Warszawy bez względu na orzeczony czas trwania nadzoru. Wszystkie nadzory wykonywane były na terenie Warszawy. Doboru zbiorowości dokonano na podstawie danych repertorium nadzorów ochronnych ówczesnego Wydziału VI Penitencjarnego Sądu Wojewódzkiego dla m.st. Warszawy. Zbiorowość recydywistów zakwalifikowanych do badań liczyła 232 mężczyzn.

1.3. W pracy stosowano różne techniki badawcze.

Badanie dokumentów — obejmowało ono:

a) badanie akt uprzednich spraw karnych recydywistów. Praktycznie mogło ono objąć akta tych spraw, które zostały rozstrzygnięte w latach 1956—1970, bowiem akta wcześniejsze zostały, zniszczone, ostatnią badaną sprawą była ta, w związku z którą recydywista odbył karę przed orzeczeniem lub zastosowaniem nadzoru; celem badania akt spraw karnych było uzyskanie, danych o badanym, o jego przestępczości i zastosowanych środkach karnych, danych o jego zachowaniu w okresach pobytu na wolności w czasie od pierwszej do ostatniej sprawy przed orzeczeniem nadzoru;

b) badanie akt penitencjarnych dotyczących ostatniej przed nadzorem kary pozbawienia wolności; miało ono na celu zebranie danych o zachowaniu recydywisty w okresie wykonywania ostatniej przed nadzorem kary pozbawienia wolności oraz o jego kontaktach ze światem zewnętrznym w tym czasie;

⁴ R.W. England: *Postprobation Recidivism*, F. Scarpitti i R. Stephans: *Results of Probation*, w: L. Radzinowicz, M. Wolfgang (eds.): *The Criminal in Confinement*, New York — London 1971, s. 231 i n.

c) badanie akt przebiegu nadzoru; zmierzało ono do uzyskania informacji o zachowaniu badanego w czasie nadzoru, jego sytuacji osobistej: materialnej, rodzinnej, mieszkaniowej w okresie nadzoru oraz informacji o pracy kuratora sprawującego nadzór;

d) badanie dokumentów obejmowało także zebranie danych o karalności badanych i ich pobytach w zakładach karnych i aresztach śledczych. Informacje te uzyskane zostały z Centralnego Rejestru Skazanych Ministerstwa Sprawiedliwości i z Centralnej Kartoteki Skazanych i Tymczasowo Aresztowanych.

Wywiad z recydywistą przeprowadzony był według przygotowanego przeze mnie kwestionariusza. Jego celem było uzyskanie informacji o poglądach, opiniach i postawach recydywisty wobec jego sytuacji społecznej, ze szczególnym uwzględnieniem okresu nadzoru. Wywiad dotyczył więc okresu nadzoru oraz był próbą uzyskania informacji o niektórych zdarzeniach z przeszłości (stosunkach rodzinnych, przestępczości, historii zatrudnienia, stosunku do alkoholu) oraz informacji o życiu skazanego po ukończeniu nadzoru do chwili przeprowadzenia wywiadu. Badania aktowe nie mogą dostarczyć wielu istotnych informacji o stosunku skazanego do sytuacji, w jakiej się znajduje, i oceny środowiska, w którym żyje. Dokumenty zawierają bowiem informacje gromadzone wyłącznie dla celów urzędowych. Nie dostarczają one wiedzy o sposobie, w jaki różne fakty postrzega osoba zainteresowana najbardziej, podmiot wszystkich działań — w naszym przypadku badany recydywista.

Badanie dokumentów rozpoczęto w 1975 r. Badania indywidualne zaś w okresie wrzesień 1977 r. — październik 1978 r. Badania dokumentów przeprowadzono w stosunku do wszystkich 232 recydywistów. Badania indywidualne objęły 100 nadzorowanych. Okazało się bowiem w toku przeprowadzania wywiadów, że nawiązanie kontaktu z badanymi przebywającymi na wolności jest w znacznym stopniu utrudnione. Część badanych przebywających na wolności nie przebywała w miejscach stałego zamieszkania i skontaktowanie się z nimi okazało się niemożliwe. Rodziny tych badanych lub sąsiedzi albo nie znali miejsca ich aktualnego pobytu, albo też nie wyrażali chęci skontaktowania ankietera z respondentem. Z tymi, którzy odbywali kary pozbawienia wolności bądź przebywali w ośrodku przystosowania społecznego w okresie przeprowadzenia wywiadu, rozmawiano w miejscu ich izolacji.

II. SPOSÓB ZAKOŃCZENIA NADZORÓW

1. Zakończenie nadzoru ochronnego następuje: 1) z powodu upływu czasu, na jaki został orzeczony; 2) wcześniej — z powodu uchylania się podopiecznego od wykonywania orzeczonych wobec niego obowiązków i poleceń albo udaremnienia lub utrudniania w inny sposób osiągnięcia celów nadzoru ochronnego (art. 64 k.k.). W przypadku naszych badanych wystąpiła jeszcze trzecia kategoria — ośmiu nadzorowanych zmarło w okresie trwania nadzoru.

Jak widać z tablicy 1, w badanej zbiorowości nadzorowanych 100 osób, tj. 43,1% zakończyło nadzór ochronny z powodu upływu czasu jego trwania, a więc

Tablica 1. Sposób zakończenia nadzoru ochronnego a długość okresu, na który został orzeczony

Okres orzeczonego nadzoru	Sposób zakończenia nadzoru ochronnego							
	pomyślnie		niepomyślnie		w inny sposób		ogółem	
	lb.	%	lb.	%	lb.	%	lb.	%
3 lata	66	47,0	71	50,0	5	3,0	141	100
4 lata	30	42,8	37	52,8	3	4,3	70	100
5 lat	4	19,0	16	76,1	1	9,5	21	100
Ogółem	100	43,1	124	53,4	8	3,4	232	100

pomyślnie. Wśród tych 100 osób 2/3 stanowili recydywiści, wobec których nadzór ochronny trwał 3 lata, blisko 1/3 — przebywający pod nadzorem przez okres 4 lat, cztery osoby podlegały nadzorowi przez 5 lat. W grupie nadzorów orzeczonych na okres 3 lat nieco rzadziej niż co drugi zakończył się pomyślnie. W grupie nadzorów 4-letnich, które stanowiły blisko 1/3 wszystkich orzeczonych (30,2%), częściej niż co trzeci zakończony został z powodu upływu czasu jego trwania. Wobec co jedenastego nadzorowanego zastosowano nadzór ochronny na okres lat pięciu. W tej ostatniej kategorii tylko czterech nadzorowanych na 21 zakończyło nadzór pomyślnie.

Pomiędzy grupami nadzorów 3- i 4-letnich brak wyraźniejszej różnicy w sposobie ich zakończenia. Nadzory najdłuższe natomiast kończyły się najczęściej niepomyślnie (tabl. 2).

Tablica 2. Sposób zakończenia nadzorów ochronnych w badanej zbiorowości

Nadzory zakończone	Liczba	Procent
1. Pomyślnie	100	43,1
2. Niepomyślnie	124 ^a	53,5
w tym:		
orzeczenie ośrodka przez sąd penitencjarny	105	45,2
umorzenie postępowania wykonawczego wobec orzeczenia ośrodka lub nadzoru w nowym wyroku, za przestępstwo popełnione w czasie nadzoru	16	6,9
3. Z powodu zgonu nadzorowanego	8	3,4
Ogółem	232	100,0

^a W tym 3 przypadki: 1.) badany popełnił przestępstwo, ale nadzór formalnie zakończył się z powodu upływu czasu trwania, bo kurator społeczny nadsyłał pozytywne sprawozdania, a popełnienie przestępstwa ujawniono po, zakończeniu nadzoru; 2) badany popełnił przestępstwo z art. 14X § 1 k.k., skazany na karę śmierci, wyrok wykonano, w aktach nadzoru brak decyzji o umorzeniu postępowania; 3) badany popełnił przestępstwo, ale przy rozpatrywaniu wniosku o orzeczenie ośrodka sąd penitencjarny stwierdził, że badany nie był recydywistą w rozumieniu art. 60 k.k., nadzór orzeczono więc bezpodstawnie.

Nieco więcej niż połowa badanych — 124 nadzorowanych — zakończyła nadzór ochronny niepomyślnie. Co drugi nadzór ochronny spośród orzeczonych na okres 3 i 4 lat tak się właśnie zakończył. Spośród nadzorów 5-letnich 3/4 zakończyło się niepomyślnie. Następowoło to z. powodów: 1) wyłącznie niewykonania przez nadzorowanego nałożonych na niego przez sąd obowiązków

i poleceń (27,4%), 2) wyłącznie popełnienia przez niego przestępstwa w okresie nadzoru (36,3%), 3) obydwu tych powodów łącznie (36,3%).

Sąd penitencjarny wykonujący nadzór orzekł ośrodek z powodu niewykonywania obowiązków i poleceń przez nadzorowanych wobec 34 osób. A zatem nieco rzadziej niż co czwarty spośród tych, którzy zakończyli nadzór niepomyślnie, został skierowany do ośrodka wyłącznie z powodu niewykonywania obowiązków i poleceń. W tych przypadkach ośrodek był orzekany po upływie średnio 16 miesięcy trwania nadzoru. Nadzorowani ci bądź w ogóle nie podjęli pracy po zwolnieniu z zakładu karnego i rozpoczęciu nadzoru, unikali kontaktu z kuratorem⁵, bądź pracę tę rozpoczęli, ale porzucili i nie podejmowali ponownie mimo nalegań kuratora. Wszyscy ci nadzorowani nadużywali w znacznym stopniu alkoholu, nie wykonując orzeczonego wobec nich polecenia powstrzymania się od nadużywania alkoholu. Z siedmioma osobami z tej grupy kurator nie nawiązał kontaktu.

Popełnienie przestępstwa przez nadzorowanego w czasie trwania nadzoru było wyłącznym powodem jego zakończenia w 45 przypadkach. W 27 przypadkach ośrodek orzekł sąd penitencjarny wykonujący nadzór, uzasadniając orzeczenie faktem popełnienia przez nadzorowanego przestępstwa w okresie nadzoru. W 15 przypadkach umorzono postępowanie w przedmiocie nadzoru z powodu nowego skazania nadzorowanego i orzeczenia w wyroku skazującym ponownie środka specjalnego: nadzoru ochronnego lub ośrodka przystosowania społecznego.

Nadzorowani, w stosunku do których ujawniono popełnienie w czasie trwania nadzoru przestępstwa i dla których ten fakt był jedynym powodem zakończenia nadzoru, dopuścili się przestępstw średnio po upływie 10 miesięcy od rozpoczęcia nadzoru. W najkrótszym czasie doszło do popełnienia przestępstwa u nadzorowanego, który dokonał tego w dniu wyjścia z zakładu karnego, tzn. pierwszego dnia nadzoru ochronnego. Najdłuższy okres od rozpoczęcia nadzoru do popełnienia przez nadzorowanego przestępstwa wyniósł w tej grupie 2 lata i 9 miesięcy.

Wobec 45 badanych nadzór ochronny został zakończony z powodu niewykonywania przez nich nałożonych obowiązków i poleceń oraz popełnienia przestępstwa. W stosunku do 44 tych nadzorowanych sąd penitencjarny orzekł ośrodek⁶. W tej grupie średni okres, jaki upłynął od rozpoczęcia nadzoru do chwili popełnienia przestępstwa, wyniósł 10 i 1/2 miesiąca.

W czasie nadzoru zmarło ośmiu recydywistów. Trzech popełniło samobójstwo. Nadzorowani ci byli w chwili zgonu w wieku 27, 38 i 39 lat. Pozostałych pięciu zmarło śmiercią naturalną w wieku 39, 43, 45, 52 i 60 lat. Średnia wieku tych 8 nadzorowanych wyniosła 42,8 lat.

⁵ Oznacza to, że kurator sprawujący nadzór miał trudności w skontaktowaniu się z nadzorowanym, nic zastawał go w domu, nadzorowany nic kontaktował się z kuratorem, często nie reagował nawet na wezwania sądu.

⁶ W jednym przypadku postępowanie w przedmiocie nadzoru zostało umorzone wobec orzeczenia ośrodka w wyroku skazującym za nowe przestępstwo.

III. POSTĘPY RESOCJALIZACJI RECYDYWISTÓW W CZASIE TRWANIA NADZORU

Przedstawiliśmy wyżej sposób, w jaki od strony formalnej zakończony został w badanej zbiorowości nadzór ochronny. Wiemy już, jaka część zbiorowości zakończyła nadzór ochronny pomyślnie, a jaka niepomyślnie. Pozostaje bliższe przyjrzenie się tym dwóm zasadniczym grupom nadzorowanych: kończących nadzór „sukcesem“ i tym, wobec których zakończył się niepowodzeniem.

Analiza akt przebiegu nadzoru dowiodła, że grupa tych nadzorowanych, wobec których nadzór zakończony został pomyślnie, była zróżnicowana i określenie w stosunku do całej tej grupy „kończący nadzór powodzeniem“ czy „kończący nadzór pomyślnie“ nie oznacza jednolitej treści. Można wyróżnić wyraźnie wśród tych nadzorowanych dwie grupy:

I) tych, co do których przebieg nadzoru wskazuje, że przynajmniej w toku jego trwania nadzorowani recydywiści zachowywali się (o czym możemy sądzić na podstawie sprawozdań kuratorów) zgodnie z podstawowymi normami społecznymi regulującymi życie rodzinne i zawodowe oraz zgodnie z wymogami nadzoru;

II) tych, co do których (na podstawie sprawozdań kuratorów) można było stwierdzić w czasie nadzoru taki stopień naruszenia tych norm społecznych, a także niezadowolający sposób realizacji obowiązków i poleceń nadzoru, że stwierdzenie, iż zakończyli oni nadzór „pomyślnie“, oznacza co najwyżej tyle, iż nie stwierdzono, by popełnili oni w czasie nadzoru przestępstwo. Są oni podobni do grupy tych nadzorowanych „niepomyślnych“, którzy w czasie nadzoru nie realizowali nałożonych na nich obowiązków i poleceń, ale popełnili poza tym przestępstwo i orzeczono wobec nich umieszczenie w ośrodku.

Różnica tkwi tutaj w skali wykonywania bądź niewykonywania obowiązków i poleceń nadzoru oraz w odmiennym sposobie postrzegania i oceniania zachowania recydywistów przez sprawujących nadzór kuratorów.

U tych z grupy „niepomyślnych“ to niewykonywanie było zapewne na tyle znaczne, że spowodowało odwołanie nadzoru, natomiast ci formalnie „pomyślni“ wykonywali swoje obowiązki i polecenia, ale w sposób budzący zastrzeżenia. Zastrzeżenia te związane były z prowadzonym z przerwami leczeniem przeciwalkoholowym oraz z niesystematycznym wykonywaniem pracy zarobkowej, a w połączeniu z zachowaniem tych badanych w okresie całego nadzoru mogły powstać wątpliwości co do tego, czy osiągnięto ich resocjalizację.

Postanowiłam więc wyodrębnić⁷:

I) grupę nadzorowanych uznanych przeze mnie za zresocjalizowanych w okresie nadzoru — kończących nadzór pomyślnie, grupa I, 57 osób (26%);

II) grupę niezresocjalizowanych, którzy jednak ukończyli nadzór bez ujemnych dla siebie następstw, tj. pomyślnie — grupa II, 43 osoby (19%);

III) grupę niezresocjalizowanych i dotkniętych w związku z tym dodatkową represją — izolacją w ośrodku przystosowania społecznego, kończących nadzór niepomyślnie — grupa III, 124 osoby (55%).

⁷ W podziale na grupy pominęłam nadzorowanych, którzy zmarli w czasie nadzoru, bez względu na to, w jakim okresie wykonywania nadzoru nastąpiła śmierć.

Część niezresocjalizowanych (grupa III) nie wykonywała w ogóle nałożonych obowiązków i poleceń, część wykonując nawet przez pewien okres czasu obowiązki i polecenia — popełniła przestępstwo, część nie realizowała obowiązków i poleceń i popełniła przestępstwo. Nadzór ochronny wobec tej grupy badanych nie spełnił przypisanych mu funkcji: wobec tych, którzy nie zastosowali się do obowiązków i poleceń — funkcji resocjalizującej, wobec pozostałych, którzy w czasie trwania nadzoru popełnili przestępstwo — obydwu funkcji: powstrzymującej i resocjalizującej.

IV. KARALNOŚĆ I TYP PRZESTĘPCZOŚCI RECYDYWISTÓW

1.1. Nadzorowani z poszczególnych grup nie różnią się pod względem wieku pierwszego skazania po ukończeniu 17 lat, występuje natomiast między nimi różnica w liczbie spraw karnych, które mieli do chwili rozpoczęcia nadzoru. Najwięcej spraw karnych mieli recydywiści z grupy III. Zbliżoną średnią liczbę spraw karnych przypadającą na jednego badanego mieli nadzorowani z grupy II — 5,7 spraw. Najrzadziej stawali przed sądem recydywiści z grupy I — jeden odpowiadał średnio 4,4 raza (tabl. 3).

Tablica 3. Wiek badanych w chwili pierwszej sprawy karnej po ukończeniu 17 lat i liczba spraw karnych badanych z poszczególnych grup

Badani w grupach	Średnia wieku w chwili I sprawy (w latach)	Średnia liczba spraw karnych
I	21,1	4,4
II	22,6	5,7
III	21,2	5,9

1.2. W badanej zbiorowości połowę stanowili sprawcy o dominującej przestępczości przeciwko mieniu, 1/3 zaś karani wyłącznie bądź przeważnie za przestępstwa o charakterze agresywnym⁸. Pozostałą najmniejszą część stanowili sprawcy różnych

⁸ Do przestępstw przeciwko mieniu zakwalifikowano następujące: przestępstwa wymienione w rozdziale XXIX (z wyjątkiem przestępstw z art. 210 i 212) kodeksu karnego z 1969 r. oraz art. 134 § 1 i 2 k.k. i przestępstwa rozdziału XXXIX (z wyjątkiem przestępstw z art. 259 i 263) k.k. z 1932 r. oraz przestępstwa przeciwko mieniu określone w ustawach szczególnych: dekreście z 4 II 1953 r. o wzmocnieniu ochrony własności społecznej (Dz.U. nr 17, poz. 68) oraz dekreście z 4 III 1953 r. o ochronie własności społecznej przed drobnymi kradzieżami (Dz.U. nr 17, poz. 69), ustawie z 18 VI 1953 r. o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciw własności społecznej (Dz.U. nr 36, poz. 288).

Do przestępstw o charakterze agresywnym — z art. 148 § 1, 155 § 1, 156 § 1 i 2, 157 § 2, 158 § 1, 2 i 3, 159, 182 § 1, 233, 234 § 1 i 2, 235, 184 § 1 i 2, 168 § 1 i 2, 212 k.k. z 1969 r. i odpowiednio z następujących artykułów k.k. z 1932 r.: 225 § 1, 235 § 1, 236 § 1, 237 § 1, 239 § 1, 240 § 1 i 2, 241 § 1, 246, 132, 133, 204 § 1 oraz art. 23 ust. z 10 XII 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu (Dz.U. nr 69, poz. 434).

Oceniając ze względu na typ przestępczości przestępstwo rozboju (art. 210 § 1 i 2 k.k. z 1969 r. i art. 259 k.k. z 1932 r.) traktowano je, jakby polegało na dwóch czynach, jednym przeciwko mieniu i jednym o charakterze agresywnym.

przestępstw. Nadzorowani, którzy znaleźli się w dwu pierwszych grupach, byli to w mniej niż połowie przypadków ci, w których „karierze” przestępczej dominowały przestępstwa przeciwko mieniu (grupa I — 45,6%, grupa II — 46,5%). Ponad 1/3 w każdej z tych dwóch grup stanowili recydywiści o dominującej przestępczości o charakterze agresywnym (grupa I — 40,3%, grupa II — 41%). W grupie III ponad połowę stanowili recydywiści skazani w przeszłości za przestępstwa przeciwko mieniu. Skazani za przestępstwa o charakterze agresywnym tylko nieco ponad 1/5, a sprawcy przestępstw różnego rodzaju — 1/5 w tej grupie (tabl. 4).

Tablica 4. Typ przestępczości nadzorowanych a ich grupa

Badani w grupach	Typ przestępczości							ogółem
	wyłącznie przeciwko mieniu	przewaga mienia	wyłącznie agresywne	przewaga agresywnych	rów now aga mienia i agresyw.	różne	inne	
I	10	16	14	9	5	3	—	57
	26 45,6%		23 40,4%		8 14,0%			100%
II	14	6	9	9	2	1	2	43
	20 45,5%		18 41,8%		5 11,6%			100%
III	38	33	8	19	26	9	2	124
	71 57,2%		27 21,8%		26 21,0%			100%
Ogółem	62	55	31	37	26	9	4	224
	117 52,6%		68 30,4%		39 17,4%			100%

$\chi^2=11,37$ $df=4$; $p<0,005$

Dwie grupy I i II są podobne do siebie pod względem typu przestępczości je charakteryzującej. W grupach tych w podobnych proporcjach występują sprawcy o dominującej w ich „karierze” przestępczości przeciwko mieniu i przestępczości

Do typu sprawców przestępstw wyłącznie innego rodzaju zakwalifikowano tych, którzy byli skazani wyłącznie za przestępstwa nie zakwalifikowane do kategorii przestępstw agresywnych ani do kategorii przestępstw przeciwko mieniu (np. skazani wyłącznie za przestępstwo uchylania się od płacenia alimentów — art. 186 k.k. z 1969 r.).

Do typu sprawców przestępstw wyłącznie różnego rodzaju kwalifikowano recydywistów, którzy byli skazani za przestępstwa przeciwko mieniu, przestępstwa o charakterze agresywnym i przestępstwa innego od wymienionych rodzaju, przy czym żadna z dwóch pierwszych kategorii przestępstw nie była przeważająca w ich przestępczości.

agresywnej oraz przestępczości o typie „mieszanym“ (równowaga przestępstw przeciwko mieniu i o charakterze agresywnym, przestępstwa różnego rodzaju oraz przestępstwa innego rodzaju poza skierowanymi przeciwko mieniu i o charakterze agresywnym). Wyraźnie różna od dwu wymienionych jest grupa III, w której ponad połowę stanowią sprawcy o dominujących w historii ich przestępczości przestępstwach przeciwko mieniu.

Zależność między typem przestępczości charakteryzującym nadzorowanych a ich grupą była istotna statystycznie (na poziomie: $p < 0,05$). Zależność tę można zinterpretować w ten sposób, iż pomyślnie zakończenie nadzoru dotyczyło częściej tych nadzorowanych, którzy byli sprawcami przestępstw o charakterze agresywnym. Niepowodzenie zaś nadzoru częściej dotyczyło karanych w przeszłości przede wszystkim za przestępstwa przeciwko mieniu.

1.3. Dalej sprawdziłam, jakiego typu przestępcami ze względu na wagę ich czynów byli recydywiści z trzech wyróżnionych grup, w której z nich znaleźli się sprawcy przestępstw określonych jako „poważne“, tzn. ci, którzy byli skazani za takie przestępstwo co najmniej raz⁹.

Nadzorowani karani w przeszłości za przestępstwa określane tutaj jako „poważne“ znaleźli się w największej części w grupie I — zresocjalizowanych (70% tej grupy, a więc blisko trzech na czterech było skazywanych za takie czyny), przy czym częściej skazywani byli za poważne przestępstwa agresywne niż poważne czyny przeciwko mieniu. W grupie II karani za przestępstwa „poważne“ stanowili najmniejszą część — 40% i częściej były to czyny przeciwko mieniu. Sprawcy poważnych przestępstw stanowili w grupie (III) nieco ponad połowę nadzorowanych. Byli w zasadzie równie często karani za „poważne“ czyny przeciwko mieniu, jak i za poważne przestępstwa agresywne.

V. OSTATNI POBYT W ZAKŁADZIE KARNYM

Rozpoczęcie przez badanych nadzoru ochronnego poprzedzone było pobytem w zakładzie karnym — średnio — 27 miesięcy. Długość tego pobytu nie różnicowała grup w sposób statystycznie istotny.

Zachowanie recydywisty w czasie odbywania kary pozbawienia wolności jest

⁹ Przyjęłam, że czyny badanych przeciwko mieniu podzielić można według kryterium wartości przedmiotu przestępstwa na trzy kategorie: 1) czyny o wartości mienia 10 000 zł i powyżej — uznałam, że wartość mienia co najmniej 10 000 zł zawsze była wartością poważną; czyny takie określiłam jako „poważne“; 2) o wartości mienia 1001—9000 zł — określone przeze mnie jako „czyny średnie“; 3) o wartości mienia 1000 zł i poniżej — określiłam je jako „czyny drobne“.

Ze względu na sposób działania sprawcy wyróżniłam, jako istotne dla oceny powagi popełnionych przestępstw, kradzieże z włamaniem. Oceny czynów o charakterze agresywnym dokonałam wyłącznie ze względu na występowanie przestępstw, które określiłam jako „poważne“.

Przyjęłam, że są to następujące czyny: przestępstwo ciężkiego uszkodzenia ciała, powodujące rozstrój zdrowia na okres powyżej 20 dni, przestępstwo bójki lub pobicia z następstwem w postaci ciężkiego uszkodzenia ciała lub śmierci, przestępstwo zgwałcenia i przestępstwo znęcania się. Nie uwzględniono zabójstwa, które nie występowało w ogóle w katalogu popełnionych przez badanych przestępstw.

uważane za element prognozy zachowania przyszłego nadzorowanego na wolności. Opierając się na opinii służby więziennej o zachowaniu recydywisty, sąd penitencjarny podejmuje decyzję o orzeczeniu nadzoru ochronnego (jeżeli środek ten nie został orzeczony przez sąd meriti).

Opinie służby więziennej — pozytywne bądź negatywne — o zachowaniu nadzorowanego w czasie ostatniego przed nadzorem pobytu w zakładzie karnym nie różnicowały istotnie badanych w poszczególnych grupach. Można zaobserwować jedynie, że spośród tych, którzy w czasie ostatniej kary pozbawienia wolności manifestowali najpoważniejsze zaburzenia w zachowaniu (55 osób) — dokonywali samouszkodzeń, prób samobójczych i podejmowali głodówki — ponad połowa znalazła się w grupie III. Uprawnia to do przypuszczenia, że recydywiści manifestujący tego rodzaju zaburzenia w zachowaniu w czasie pobytu w zakładzie karnym mogą być osobami mającymi problemy także i w czasie pobytów na wolności, co może również dotyczyć ich przystosowania się do rygorów nadzoru. Poza tym można powiedzieć, że ocena zachowania badanych w zakładzie karnym nie stanowiła jednoznacznie o ich zachowaniu na wolności — w badaniach nie stwierdzono bowiem zależności między opinią o zachowaniu w czasie pobytu w zakładzie karnym a późniejszym zachowaniem w okresie nadzoru.

VI. SYLWETKA SPOŁECZNA BADANYCH RECYDYWISTÓW

Przejdę teraz do charakterystyki sylwetek społecznych badanych wskazując jednocześnie na te cechy, które okazały się istotnie różnicować wyłonione trzy grupy badanych. Charakterystyka ta pozwoli określić, jakie cechy społeczne wyróżniają tych, wobec których nadzór zakończony został „sukcesem“, a jakie tych, w stosunku do których nie spełnił swoich celów.

1.1. Dla człowieka opuszczającego zakład karny (nie po raz pierwszy w przypadku naszych badanych) nie jest bez znaczenia to, w jakim jest wieku. Inne możliwości i inną perspektywę życia ma bowiem człowiek młody, a inna pod tym względem jest sytuacja osoby w średnim czy starszym wieku. W przypadku naszych badanych mieliśmy do czynienia z kategorią określoną przez nas jako młodzi, którzy w chwili rozpoczęcia nadzoru ochronnego byli w wieku 21—30 lat (stanowili oni połowę zbiorowości nadzorowanych) i starszych — o przekroczonym w tym momencie wieku 31 lat.

Dane z tablicy 5 wskazują, że wiek rozpoczęcia nadzoru ochronnego był tą cechą, która różnicowała grupy nadzorowanych. Zauważmy, że w grupie I większość rozpoczynała nadzór nie przekroczywszy 31 roku życia, w grupie II odwrotnie — większość stanowili starsi (mający w momencie rozpoczęcia nadzoru 31 i więcej lat), z kolei w III grupie — żadna z dwóch kategorii: młodszych i starszych nie była dominująca. Różnica między grupami pod względem wieku rozpoczęcia nadzoru była istotna statystycznie. Oznacza to, że nadzór kończył się powodzeniem częściej wobec nadzorowanych młodszych (rozpoczynających nadzór w wieku 21—30 lat), niezresocjalizowani zaś, kończący nadzór bez ujemnych dla siebie następstw, byli to częściej recydywiści starsi (rozpoczynający w wieku 31 i więcej lat).

Tablic# 5. Wiek w chwili rozpoczęcia nadzoru a grupa badanych

Badani w grupach	Wiek w chwili rozpoczęcia nadzoru					
	do 30 lat		31 lat i więcej		ogółem	
	lb.	%	lb.	%	lb.	%
I	34	59,6	23	40,4	57	100
II	14	32,6	29	67,4	43	100
III	65	52,4	59	47,6	124	100
Ogółem	113	50,4	111	49,6	224	100

$\chi^2 = 7,67; df = 2; p < 0,05.$

Tablica 6. Stan cywilny w chwili rozpoczęcia nadzoru a grupa badanych

Badani w grupach	Stan cywilny w chwili rozpoczęcia nadzoru									
	kawaler		żonaty		rozwidziony		wdowiec		ogółem	
	lb.	%	lb.	%	lb.	%	lb.	%	lb.	%
I	30	52,6	18	31,6	8	14,0	1	1,8	57	100
II	17	39,6	13	30,2	12	27,9	1	2,3	43	100
III	74	59,7	27	21,8	20	16,1	3	2,4	124	100
Ogółem	121	54,0	58	25,9	40	17,9	5	2,2	224	100

1.2. Kolejną cechą społeczną istotnie różnicującą badanych był stan cywilny w chwili rozpoczęcia nadzoru i jego zmiany w okresie trwania nadzoru (tabl. 6).

W chwili rozpoczęcia nadzoru ponad połowę badanych stanowili kawalerowie, 1/4 pozostawała w związku małżeńskim, 1/5 tworzyły osoby rozwiedzione i wdowcy. Ponad połowa badanych z grupy I rozpoczynała nadzór jako kawalerowie, blisko 1/3 — jako żonaci, 1/6 to rozwiedzeni (wdowcem był tylko jeden nadzorowany z tej grupy). W nieco innej sytuacji byli nadzorowani w grupie II: kawalerami było tylko ok. 1/3 badanych, blisko 1/3 to żonaci i blisko 1/3 to rozwiedzeni. W grupie III większość (blisko 60%) stanowili kawalerowie, żonaci nieco ponad 1/5, a rozwiedzeni i wdowcy nieco mniej niż 1/5. W każdej z grup dominowały osoby samotne — kawalerowie i rozwiedzeni — przy czym w grupie II udział kawalerów był niższy, a rozwiedzionych wyraźnie wyższy niż w pozostałych dwóch. Z kolei w grupie III daje się zauważyć wyraźnie niższy w porównaniu z grupami I i II udział żonatych nadzorowanych.

W okresie trwania nadzoru wielu badanych zmieniło swój stan cywilny. Odnosi się to zwłaszcza do kawalerów, spośród których co trzeci ożenił się w tym czasie. Spośród żonatych 1/5 rozwiodła się. Co piąty rozwiedziony zawarł związek małżeński w okresie trwania nadzoru bądź nawiązał konkubinaty. Dwaj wdowcy ożenił się w tym czasie, a jedna osoba, która pozostawała w separacji, w okresie nadzoru nawiązała konkubinaty. W stosunku do stanu cywilnego sprzed nadzoru najczęściej zmieniali stan cywilny w czasie nadzoru ci, którzy znaleźli się w grupie I — częściej

niż co trzecia osoba, rzadziej recydywiści w grupie II — co trzeci, a najrzadziej nadzorowani z grupy III — co czwarty.

Porównanie zmian stanu cywilnego w grupach I, II, III wykazało, że najczęściej zmieniali stan cywilny poprzez małżeństwo badani w grupie I (w grupie tej ożenił się blisko co drugi badany, w grupach II i III tylko co piąty). Zależność między zmianą stanu cywilnego a sposobem zakończenia nadzoru była istotna statystycznie. Zależność tę interpretować można w ten sposób, iż badani, którzy zawarli w czasie nadzoru związki małżeńskie (byli to głównie kawalerowie), częściej kończyli nadzór powodzeniem. Małżeństwo wpłynęło więc stabilizująco na sytuację społeczną recydywisty — przy czym, zwróćmy uwagę, związki małżeńskie zawierali głównie recydywiści z grupy I, młodszy wiekiem i rzadziej skazywani w porównaniu z pozostałymi. Kobiety, z którymi zawierali oni związki małżeńskie, jak można przypuszczać, charakteryzowały się cechami społecznie pozytywnymi i miały wpływ na zachowanie męża w czasie nadzoru.

1.3. Stan zdrowia (ustalony na podstawie informacji pochodzących z akt spraw karnych i akt penitencjarnych) różnicował istotnie badanych ($X^2 = 7,693$; $df = 2$; $p < 0,05$). Z wyróżnionych grup ci z grupy I byli w większości zdrowi. U większości nadzorowanych w grupach II i III stwierdzono różnego typu dolegliwości fizyczne. W tej ostatniej grupie (III) wystąpił najwyższy odsetek badanych z odchyleniami od normy psychicznej — różnice pod tym względem jednak między poszczególnymi grupami nie były statystycznie istotne.

Duże znaczenie dla przebiegu adaptacji społecznej nadzorowanych miały: poziom wykształcenia, fakt posiadania zawodu i wykonywania pracy zarobkowej tak w okresie ostatniego przed uwięzieniem pobytu na wolności, jak i w czasie nadzoru.

1.4. Recydywiści, którzy znaleźli się w grupach I i II, byli lepiej wykształceni niż nadzorowani w grupie III. Wśród badanych w grupie III znalazła się większość tych, którzy nie osiągnęli wykształcenia podstawowego. Jednocześnie w grupie I częściej spotkać można było tych, którzy legitymowali się wykształceniem wyższym niż podstawowe (1/3 tej grupy), podczas gdy w każdej z pozostałych grup stanowili oni tylko 1/4. Recydywiści z grupy I nie tylko byli lepiej wykształceni niż ci z grupy II i III, ale także dysponowali lepszym przygotowaniem zawodowym. Ponad 2/3 recydywistów z grupy I miało zawód w chwili rozpoczęcia nadzoru; odpowiednio: w grupach II i III już tylko nieco więcej niż połowa. Spośród wszystkich tych, którzy nie mieli zawodu w chwili rozpoczęcia nadzoru, nieco mniej niż 2/3 znalazło się w grupie III, a 1/3 w grupach I i II, przy czym ci z grupy I stanowili ok. 1/5 wszystkich bez zawodu.

1.5. Recydywiści z grupy I wykazywali też lepszy stosunek do pracy w czasie ostatniego pobytu na wolności przed nadzorem (por. tabl. 7).

W grupie I dominowali pracujący stale w tym okresie. W grupie II stanowili oni połowę badanych, ale nie pracujący w ogóle już 1/3 grupy. W grupie III ponad połowa w czasie ostatniego pobytu na wolności nie pracowała w ogóle, a co siódmy jedynie dorywczo. Występujące różnice między grupami I, II, III pod względem zatrudnienia w czasie ostatniego pobytu na wolności okazały się istotne. Oznacza to, że recydywiści, którzy znaleźli się w grupach I i II, częściej w czasie

Tablica 7. Praca badanych w czasie ostatniego pobytu na wolności przed nadzorem a ich grupa (w %)

Badani w grupach	Praca			ogółem
	nie pracował	pracował stale	pracował dorywczo	
I	23,2	65,1	11,6	100
II	33,3	51,5	15,2	100
III	52,7	34,1	13,2	100
Ogółem	41,3	45,5	13,2	100

$\chi^2 = 14,351$; $df = 4$; $p < 0,05$.

ostatniego pobytu na wolności, przed nadzorem, wykonywali pracę w odróżnieniu od tych z grupy III, którzy w większości nie pracowali w ogóle.

Przedstawione wyżej dane o wykształceniu badanych oraz ich pracy przed ostatnią sprawą znajdują także potwierdzenie i w czasie nadzoru.

Ponieważ recydywiści w grupie I byli lepiej wykształceni i lepiej przygotowani zawodowo w chwili rozpoczęcia nadzoru, częściej podejmowali w czasie nadzoru prace wymagające kwalifikacji zawodowych (1/2 w tej grupie). Odpowiednio rzadziej prace takie podejmowali badani z grupy II — mniej niż 1/5, połowa z nich była zatrudniona jako robotnicy niewykwalifikowani, nieco mniej niż 1/3 podejmowała prace obydwu rodzajów. W grupie III ponad 2/3 było zatrudnionych wyłącznie przy pracach nie wymagających kwalifikacji, tylko 1/6 w tej grupie podejmowała wyłącznie prace wymagające kwalifikacji, a 1/6 prace obydwu typów. Te różnice w typie podejmowanych w czasie nadzoru prac: wymagająca kwalifikacji i praca robotnika niewykwalifikowanego były istotne statystycznie.

1.6. W okresie nadzoru niemal wszyscy badani zmieniali miejsca pracy. Tylko siedmiu nadzorowanych z grupy I pracowało przez cały czas w jednej instytucji. Ponad 1/4 badanych zmieniała raz miejsce pracy, 1/5 — 2 razy, 1/5 — 3 razy i 1/4 — 4 i więcej razy. Starłam się zebrać informacje o powodach zmian pracy przez badanych. Udało się uzyskać takie informacje (oparte na sprawozdaniach kuratorów) co do części nadzorowanych¹⁰.

Na podstawie tych informacji wyróżniliśmy następujące przyczyny zmiany miejsca pracy przez nadzorowanych: poszukiwanie pracy o wyższych zarobkach; poszukiwanie pracy zadowalającej badanego; zwolnienie przez pracodawcę ze względu na naruszenie obowiązków pracowniczych (nadużywanie alkoholu w miejscu pracy, opuszczenie dni pracy bez usprawiedliwienia, porzucenie pracy przez badanego) (tabl. 8).

W grupie I liczni byli ci, którzy zmieniali miejsce pracy wyłącznie ze względu na poszukiwanie wyższych zarobków (22 osoby). W grupach II i III znalazło

¹⁰ W 66 przypadkach (25%) wystąpił brak danych, 42 przypadków nie analizowano z przyczyn następujących: nie zmieniło pracy 9 nadzorowanych (7 z grupy I i 2 z grupy II), u 17 nadzorowanych przerwanie pracy nastąpiło z powodu tymczasowego aresztowania (wszyscy z grupy III), 16 — nie podjęło pracy (wszyscy z grupy III).

Tablica 8. Przyczyny zmiany miejsca pracy w okresie nadzoru a grupa badanych

Przyczyny zmiany miejsca pracy	Badani w grupach							
	I		II		III		ogółem	
	lb.	%	lb.	%	lb.	%	lb.	%
1. Poszukiwanie pracy o wyższych zarobkach	22	55,0	3	9,7	3	5,7	28	22,5
2. Poszukiwanie pracy zadowolającej badanego	4	10,0					4	3,2
3. Zwolnienie przez pracodawcę ze względu na naruszenie obowiązków pracowniczych	10	25,0	24	77,4	47	88,7	81	65,3
4. Kilka różnych przyczyn	4	36,4	4	12,9	3	5,6	11	8,9
Ogółem	40	100,0	31	100,0	53	100,0	124	100,0

się tylko po trzech takich badanych. Brakiem zadowolenia z pracy poprzednio wykonywanej uzasadniało zmianę miejsca pracy czterech badanych, wszyscy z grupy I. Badani zmieniający miejsca pracy, ponieważ byli zwalniani bądź sami porzucali pracę z powodu przekroczeń dyscyplinarnych w miejscu pracy, znaleźli się w większości w grupach II i III. Odpowiednio był to co drugi badany w grupie

II i częściej niż co trzeci w grupie III. W tej ostatniej grupie znalazło się także 16 badanych, którzy nie podjęli pracy w ogóle bądź podjęli ją, ale byli zatrudnieni krócej niż 1 miesiąc, a następnie pracę porzucili. Także wyłącznie w tej grupie znaleźli się tacy (27 osób), którzy podjęli pracę i po upływie 1, miesiąca albo porzucili pracę i więcej jej nie podjęli, albo zatrudnienie ich uległo przerwaniu z powodu ich tymczasowego aresztowania.

1.7. Postawy wobec pracy deklarowane przez badanych z grup I, II i III (badanych za pomocą pytań stawianych w czasie wywiadu z nadzorowanymi) nie różnicowały ich istotnie, chociaż daje się zauważyć nieco częściej występujące w grupie III deklarowanie postawy określonej przez nas jako „orientacja na pracę“ („praca to sens życia“; „praca jest w życiu potrzebna“, „bez pracy byłoby nudno“). Potwierdza się tutaj czysto deklaracyjny charakter wypowiedzi badanych na ten temat. Deklaracje te nie znajdują potwierdzenia i nie są realizowane przez tę grupę badanych w ich życiu.

Przedstawione tu dane oznaczają, że zmiany pracy badanych zaliczonych do grupy I miały z reguły swoje uzasadnienie w przyczynach społecznie akceptowanych (poszukiwanie pracy lepiej płatnej), gdy w pozostałych dwu grupach przeważały przyczyny społecznie negatywne — usuwanie z , pracy przez zwolnienie dyscyplinarne lub porzucenie pracy. Należy podejrzewać, że ci, którzy porzucili szybko pracę i nie starali się o nowe zatrudnienie, podejmując pracę traktowali ją wyłącznie instrumentalnie, mając na celu wypełnienie warunków nadzoru i uniknięcie izolacji w ośrodku.

1.8. Drugie obok polecenia wykonywania pracy zarobkowej, najliczniej występujące i istotne dla oceny przebiegu nadzoru polecenie, to nakaz powstrzymania

się od nadużywania alkoholu. Fakt nadużywania bądź nienadużywania alkoholu przez badanych, stwierdzony na podstawie sprawozdań kuratorów, różnicował wyodrębnione grupy: I, II i III w sposób istotny (tabl. 9).

Tablica 9. Stosunek badanych do alkoholu w czasie nadzoru a ich grupa (w %)

Badani w grupach	Stosunek do alkoholu		
	nie nadużywał	nadużywał	ogółem
I	69,8	30,2	100,0
II	28,6	71,4	100,0
III	35,3	64,7	100,0

$\chi^2 = 33,009$; $df = 2$; $p < 0,001$.

Wynik ten jest zupełnie oczywisty. Osoby nie przestrzegające polecenia powstrzymania się od nadużywania alkoholu bądź polecenia poddania się odwykowemu leczeniu przeciwalkoholowemu znalazły się przede wszystkim w grupie III, tej, która zakończyła nadzór ochronny niepowodzeniem. Interesujące wydaje się jednak bliższe przyjrzenie się pod tym względem badanym grupom II i III. Osoby nadużywające alkoholu w czasie nadzoru zdecydowanie częściej występowały w grupach II i III, przy czym w grupie II stanowiły niemal 3/4 całej grupy. Poleceniom odwykowego leczenia przeciwalkoholowego objętych było 37 nadzorowanych. Spośród nich dwóch zakończyło nadzór powodzeniem: jeden nie pił w ogóle (był chory na padaczkę), jeden leczył się systematycznie przez cały okres nadzoru (ożenił się, pracował przez cały okres nadzoru). 17 badanych (na 37 objętych poleceniem leczenia) znalazło się w grupie II: w tym 11 leczyło się okresowo z przerwami, 6 nie leczyło się w ogóle i nadużywało alkoholu przez cały okres nadzoru, jednak pracowało w zasadzie systematycznie. W grupie III znalazło się 15 spośród 37 objętych poleceniem leczenia odwykowego. Można powiedzieć, że nieco więcej badanych objętych tym poleceniem znalazło się w grupie II niż w grupie III.

Kuratorzy, jak to wynika z analizy akt nadzoru ochronnego nie, występowali pospiesznie z wnioskami o orzeczenie ośrodka wobec tych podopiecznych, którzy nadużywali alkoholu bądź zobowiązani do leczenia przeciwalkoholowego — nie leczyli się lub leczyli niesystematycznie, a jednocześnie pracowali. Stąd wielu było badanych nadużywających alkoholu w grupie II. Nadzorowani, którzy nawet w okresie nadzoru (znając konsekwencje grożące w wyniku nieprzestrzegania poleceń) nie potrafili powstrzymać się od nadużywania alkoholu, stanowili specyficzną grupę recydywistów, wymagających szczególnych metod oddziaływania, nastawionych na zwalczanie ich uzależnienia od alkoholu. Pod tym względem są oni podobni do niektórych badanych z grupy III, od których różni ich to, że nie stwierdzono, by popełnili w czasie nadzoru przestępstwo i że w miarę systematycznie wykonywali pracę. Leczenie przeciwalkoholowe wobec nadzorowanych nie przyniosło żadnych rezultatów przede wszystkim dlatego, że nie potrafili Oni bądź wręcz nie chcieli prowadzić go systematycznie.

1.9. Poza wymienionymi wyżej istotnie różnicowała wyróżnione grupy badanych jeszcze jedna cecha, określająca ich stosunek do własnego życia, a mianowicie poczucie zadowolenia z życia. Wyróżniliśmy tutaj badanych, którzy twierdzili, że są co najmniej raczej zadowoleni z życia, raczej niezadowoleni oraz tych, którzy nie mieli zdania na ten temat (tabl. 10).

Tablica 10. Zadowolenie z. życia a grupy badanych (w %)

Badani w grupach	Zadowolenie z życia			
	raczej zadowoleni	raczej niezadowoleni	brak zdania	ogółem
I	77,7	22,3	—	100
II	33,3	61,9	4,8	100
III	22,9	70,8	6,3	100

$$\chi^2 = 22,411; df = 4; p < 0,001.$$

Nadzorowani, wobec których nadzór zakończył się powodzeniem (grupa I), deklarowali się jako raczej zadowoleni z życia. Badani z grupy II i III to w większości osoby mające poczucie niezadowolenia z życia, przy czym najwięcej takich osób znalazło się w grupie III. Jest to wynik również w pewnej mierze oczywisty, jeżeli zważymy, że badani z tej ostatniej grupy odbywali w czasie wywiadu kolejną karę pozbawienia wolności lub byli umieszczeni w ośrodku, słowem byli izolowani. Tę oczywistość „zaburza“ jednak brak zadowolenia z życia badanych z grupy II, w której tylko jeden na trzech optymistycznie widział swoje dotychczasowe życie. Świadczyć to może o tym, że badani ci nie widzieli już możliwości ułożenia sobie życia w sposób zadowalający ich i z tej perspektywy oceniali także swoje dotychczasowe życie.

*
* *

Zrekapitulujmy najważniejsze cechy charakteryzujące badanych w poszczególnych grupach:

1.1. Grupa I to nadzorowani względnie najmłodsi (starsi, powyżej 40 lat stanowili tylko 1/8 grupy), o wykształceniu co najmniej podstawowym, wykonujący określony zawód lub prace wymagające kwalifikacji. Byli oni fizycznie zdrowi. W okresie trwania nadzoru następowała w ich przypadku stabilizacja materialna (podejmowali i wykonywali stałą pracę zarobkową) oraz stabilizacja rodzinna: zakładali własne rodziny. Przed sądem dla dorosłych stawali oni po raz pierwszy średnio w wieku 21 lat. Do chwili rozpoczęcia nadzoru byli najrzadziej skazywaną grupą badanych (w porównaniu z dwoma pozostałymi). Byli oni przede wszystkim sprawcami przestępstw przeciwko mieniu, ale znacząca była w tej grupie liczba sprawców o dominującej przestępczości agresywnej. W chwili nadzoru nie stwierdzono u nich nadużywania alkoholu, a w każdym razie picie przez nich alkoholu nie powodowało problemów w ich życiu osobistym i zawodowym. Nadzorowani

ci oświadczyli, że bezpośrednio po wyjściu z zakładu karnego i rozpoczęciu nadzoru nie mieli specjalnych kłopotów utrudniających im ułożenie sobie życia na wolności. Twierdzili też, że są zadowoleni z życia.

Przytoczę teraz opis czterech przypadków nadzorowanych należących do tej grupy.

1. Stanisław B., lat 48 (nr 11).

W chwili rozpoczęcia nadzoru ochronnego rozwiedziony, ojciec trojga dzieci (dwoje jest już dorosłych, jedno — 14 lat), ma trzy zawody: stolarz, malarz pokojowy, ślusarz. Karany 7 razy: 4 razy za niepłacenie alimentów, potem 3 razy za przestępstwa przeciwko mieniu, w tym raz za kradzież z włamaniem. Wszystkie przestępstwa przeciwko mieniu popełnił będąc w stanie nietrzeźwym. Były to czyny „małe“, o wartości przedmiotu przestępstwa nie przekraczającej 500 zł. Według oceny milicji badany widywany był często w stanie nietrzeźwym. Badanie sądowo-psychiatryczne ujawniło u nadzorowanego padaczkę, której nigdy nie leczył. Nadzór, orzeczony na 3 lata, rozpoczął po okresie 2-letniego pozbawienia wolności, skazany za kradzież z włamaniem i zagarnięcie mienia społecznego. W czasie nadzoru polecono mu: wykonywanie stałej pracy zarobkowej i powstrzymanie się od nadużywania alkoholu. Po opuszczeniu zakładu karnego nadzorowany zamieszkał u brata. Brat z rodziną wkrótce wyprowadził się do nowego mieszkania, badany więc został sam. Kupił sobie niezbędne meble do mieszkania. Przez cały okres nadzoru utrzymywał kontakt z bratem i jego rodziną. Kontaktował się także z dziećmi. Pracował przez cały okres nadzoru, ale trzykrotnie zmieniał miejsce pracy, poszukując wyższych zarobków. Kurator nie stwierdził, aby podopieczny nadużywał alkoholu w czasie nadzoru, poza sporadycznymi wypadkami, które można określić jako okazjonalne. W miejscu zamieszkania miał dobrą opinię. W czasie nadzoru chorował na gruźlicę i leczył się. Ze sprawozdań kuratora wynikało, że podopieczny nie sprawiał mu żadnych kłopotów. Od zakończenia nadzoru (8 IX 1975 r.) do chwili sprawdzenia danych o karalności (18 IX 1980 r.) nie stwierdzono ponownego skazania badanego.

2. Tadeusz G., 24 lata (nr 57).

Kiedy rozpoczynano sprawowanie nadzoru ochronnego, badany był kawalerem, bez zawodu, 3 razy karany: raz za przestępstwo o charakterze agresywnym i 2 razy za przestępstwa przeciwko mieniu — były to kradzieże z włamaniem, w tym jedna o charakterze poważnym (wartość przedmiotu przestępstwa 40000 zł). Badany wychowywał się w Domu Dziecka, z którego uciekł w wieku 17 lat i zaraz potem, będąc nietrzeźwy, dopuścił się przestępstwa znieważenia, za które został skazany. Bezpośrednio przed nadzorem przebywał w zakładzie karnym 3 lata, skazany za kradzież z włamaniem. Korespondował z matką. Po wyjściu z zakładu karnego wrócił do domu, do matki i sióstr. Mieszkanie matki badanego było znaną według opinii milicji meliną pijacką. Na początku nadzoru badany nie mógł podjąć pracy, ponieważ nie miał dowodu osobistego, którego nie mógł wyrobić, bo w Urzędzie Stanu Cywilnego nie miał, jak się okazało, metryki urodzenia. Matka odmówiła złożenia stosownego oświadczenia, koniecznego do sporządzenia takiej metryki, co spowodowało, że otrzymał tymczasowe zaświadczenie tożsamości. Przez okres roku nadzoru pracował wyłącznie dorywczo. Potem podjął stałą pracę w przed-

siębiorstwie państwowym jako pracownik fizyczny, następnie zmienił ją na pracę w przedsiębiorstwie prywatnym, a w końcu zatrudnił się jako robotnik budowlany. Poza poleceniem wykonywania stałej pracy zobowiązano nadzorowanego do powstrzymania się od nadużywania alkoholu oraz przebywania w środowisku przestępczym. Początkowo był widywany w stanie nietrzeźwym i w towarzystwie osób karanych. Od czasu kiedy nadzorowany rozpoczął stałą pracę, kurator nie stwierdził nadużywania przez niego alkoholu. W domu, w którym mieszka matka badanego (stary „drewniak“ bez wygód, mieszkania jednoizbowe), zajął zwolniony pokój, do którego wprowadził się z narzeczoną. Wkrótce urodził mu się syn. Do końca nadzoru jego zachowanie nie budziło już żadnych zastrzeżeń. Po zakończeniu nadzoru (10 IX 1975 r.) do daty sprawdzenia danych o karalności (18 IX 1980 r.) nie stwierdzono, aby nastąpiło nowe skazanie badanego.

3. Marek K., 23 lata (nr 77).

Kawaler, z zawodu monter. Karany do chwili rozpoczęcia nadzoru 2 razy: raz za przestępstwo czynnej napaści na konduktora PKP, drugi — za czynną napaść i znieważenie funkcjonariusza milicji oraz znieważenie osoby cywilnej. W badaniu sądowo-psychiatrycznym stwierdzono u niego psychopatyczne cechy osobowości. Bezpośrednio przed nadzorem przez półtora roku był pozbawiony wolności. W tym czasie utrzymywał kontakt listowny z matką. Nadzór ochronny orzeczono wobec badanego na okres 3 lat, polecając mu jednocześnie: wykonywanie stałej pracy zarobkowej, powstrzymanie się od nadużywania alkoholu oraz przebywania w środowisku przestępczym. Po opuszczeniu zakładu karnego wrócił do matki. Warunki mieszkaniowe miał bardzo dobre. Od początku do końca nadzoru pracował jako monter w przedsiębiorstwie, w którym pracowała matka nadzorowanego. W rok po rozpoczęciu nadzoru badany zaczął naukę w wieczorowym Technikum Elektrycznym, do którego uczęszczał do końca nadzoru. W tym czasie był zamieszany w bójkę w restauracji, ale prokurator odstąpił od ścigania. Ożenił się i zamieszkał wraz z żoną w jej mieszkaniu. Pod koniec trwania nadzoru urodziła mu się córka. W miejscu zamieszkania nadzorowany miał dobrą opinię. Poza incydentem w restauracji badany zachowywał się dobrze w czasie nadzoru. Po upływie 4 lat i 5 miesięcy od zakończenia nadzoru badany skazany został za przestępstwo z art. 156 § 1 k.k., a następnie w rok później ponownie za takie samo przestępstwo.

4. Witold W., 29 lat (nr 208).

Kawaler, z zawodu operator betoniarki. Był trzykrotnie karany: raz za rozbój popełniony wraz z kolegami, drugi raz za kradzież, a trzeci raz bezpośrednio przed nadzorem za naruszenie nietykalności cielesnej o charakterze chuligańskim. Nadzór ochronny orzeczono wobec niego na okres trzech lat, zobowiązując badanego do podjęcia stałej pracy zarobkowej, powstrzymania się od nadużywania alkoholu i unikania środowisk przestępczych i zdemoralizowanych. W czasie półtorarocznego pobytu w zakładzie karnym poprzedzającym rozpoczęcie nadzoru korespondował i otrzymywał paczki od ojca. Po zwolnieniu z zakładu karnego wrócił do rodziców. Wkrótce podjął pracę jako pracownik fizyczny, potem zmienił jeszcze trzykrotnie do końca nadzoru pracę, poszukując lepiej płatnej. W czasie trwania nadzoru ożenił się i zamieszkał z żoną we własnym mieszkaniu. Przez

cały okres nadzoru wykonywał polecenia, kurator ocenił zachowanie badanego pozytywnie. W miejscu zamieszkania miał dobrą opinię. Od zakończenia nadzoru do daty sprawdzenia danych o karalności (tj. w okresie 5 lat i 6 miesięcy) nie odnotowano jego, ponownego skazania. Badany ten odmówił udzielenia wywiadu, a to z tego powodu, jak stwierdził, iż „nie chce wracać do okresu życia, o którym będzie mowa w wywiadzie“.

1.2. Grupa II: wobec tych nadzorowanych sprawowanie nadzoru zakończone zostało formalnie powodzeniem, ale ich zachowanie w czasie nadzoru — przede wszystkim nadużywanie alkoholu — nie pozwala na określenie ich jako zresocjalizowanych. Byli to recydywiści, którzy zostali poddani nadzorowi w późniejszym wieku (najczęściej już po ukończeniu 30 roku życia) niż ci z grupy I (recydywiści w wieku 40 lat i powyżej stanowili aż 1/4 grupy II), gorzej wykształceni i gorzej przygotowani zawodowo od nadzorowanych z grupy I, ale jednocześnie nieco lepiej wykształceni od nadzorowanych z grupy III, częściej też podejmowali w czasie nadzoru prace nie wymagające kwalifikacji. U badanych tych być może właśnie z racji ich starszego wieku, a także dłużej trwającej „kariery przestępczej“ stwierdzono różnego typu dolegliwości fizyczne. Rzadziej też zawierali związki małżeńskie. U badanych tych nie zaobserwowano dążenia do stabilizacji materialnej — w czasie nadzoru często zmieniali oni pracę i to z powodu popełnienia różnego typu przekroczeń dyscyplinarnych bądź samowolnego porzucania pracy. Przed sądem dla dorosłych stawali po raz pierwszy najpóźniej — średnio w wieku 22 lat, ale do chwili rozpoczęcia nadzoru skazywani byli częściej niż ci z grupy I. Byli oni najrzadziej sprawcami „poważnych“ czynów przeciwko mieniu i poważnych przestępstw agresywnych. Oni to więc stanowią przede wszystkim grupę recydywistów uciążliwych społecznie, sprawców często drobnych tylko czynów, za które w myśl naszego prawa karnego są coraz ostrzej i coraz bardziej bezskutecznie represjonowani. Byli tymi, którzy określali się raczej jako niezadowoleni z życia. Badani ci w okresie trwania nadzoru nie powstrzymywali się od nadużywania alkoholu, a objęci poleceniem leczenia odwykowego przeciwalkoholowego — nie leżyli się w ogóle bądź niesystematycznie. Pracę zarobkową wykonywali niesystematycznie. Od badanych z grupy III odróżnia ich to, że nawet jeżeli przerwali pracę w jednym miejscu, w krótkim okresie podejmowali ją znowu, najczęściej już w innej instytucji. Można o nich powiedzieć, że chociaż z przerwami, ale przez cały okres nadzoru pracowali. Od badanych z grupy I odróżnia ich wyższy odsetek osób przyznających, że po zakończeniu izolacji i wyjściu na wolność spotkali się z różnego typu trudnościami w ułożeniu sobie życia w środowisku ludzi wolnych.

Charakterystykę tej grupy ilustruje opis wybranych trzech przypadków.

1. Ryszard Ch., 34 lata (nr 27).

Rozwiedziony, ojciec trojga dzieci, z których jedno wychowuje, matka badanego, a dwoje jest z byłą żoną. Badany ma dwa zawody: elektryk i lastrykarz. Był pięciokrotnie karany: 2 razy za niepłacenie alimentów i 3 razy za przestępstwa przeciwko mieniu — były to zagarnięcia mienia społecznego i kradzieże o małej i średniej wadze czynów. Przebywał bezpośrednio przed nadzorem rok w zakładzie karnym skazany za kradzież mienia prywatnego. Pisał i otrzymywał listy od matki,

żony i kochanki. Nadzór ochronny został orzeczony wobec niego na 4 lata z jednoczesnym poleceniem: podjęcia stałej pracy zarobkowej, powstrzymania się od nadużywania alkoholu oraz przebywania w środowisku osób karanych karą pozbawienia wolności. W czasie nadzoru ze względu na poważne nadużywanie alkoholu orzeczono dodatkowo polecenie poddania się leczeniu odwykowemu przeciwalkoholowemu. Po odbyciu kary wrócił do matki. Przez cały okres nadzoru pracował jako lastrykarz. Pracował niesystematycznie, często opuszczał dni pracy, czego przyczyną było picie przez niego alkoholu. Właściciel zakładu nie zwalniał badanego, godząc się z tym stanem rzeczy. Podjął leczenie odwykowe przeciwalkoholowe, ale prowadził je z licznymi przerwami. Ożenił się po raz drugi. Według informacji kuratora w czasie przerw w leczeniu przeciwalkoholowym pił, opuszczał wtedy dni pracy, nie wracał do domu po kilka dni. Pod wpływem alkoholu bywał agresywny w stosunku do swojej żony. Po zakończeniu nadzoru był raz karany za przestępstwo niealimentacji.

2. Zbigniew N., 30 lat (nr 143).

Badany w chwili rozpoczęcia nadzoru był żonaty (żona miała syna z pierwszego małżeństwa), nie miał zawodu. W wieku 24 lat przebywał przez okres 1 roku w szpitalu Psychiatrycznym — stwierdzono wówczas psychopatię. Był ośmiokrotnie karany: 3 razy za przestępstwa przeciwko mieniu, w pozostałych sprawach za przestępstwa o charakterze agresywnym (były to pobicia, czynne napaści na funkcjonariuszy milicji). Po dwuletnim pobycie w zakładzie karnym skazany za pobicie i czynną napaść na funkcjonariusza milicji, wrócił do żony. W czasie odbywania kary korespondował z żoną, ojcem i dwoma znajomymi kobietami. Nadzór ochronny zastosowano wobec badanego na trzy lata z poleceniem podjęcia stałej pracy, poddania się leczeniu przeciwalkoholowemu i jednocześnie powstrzymania się od nadużywania alkoholu. Po powrocie nie żył zgodnie z żoną: upijał się, wszczynał awantury w domu, nie oddawał pieniędzy na dom. Pięciokrotnie w czasie nadzoru zmieniał miejsce pracy, w tym tylko raz przyczyną zmiany było znalezienie lepiej płatnej. W pozostałych wypadkach samowolnie porzucał pracę, ale wkrótce podejmował następną, także przerwy w zatrudnieniu były krótkie: nie przekraczały jednego miesiąca. Leczenie odwykowe przeciwalkoholowe prowadził niesystematycznie. W czasie przerw w leczeniu intensywnie pił. Kurator miał częsty kontakt z badanym. Nadzorowany twierdził, że nie potrafi przestać pić. Po zakończeniu nadzoru (do 18 IX 1980 r.) nie był ponownie skazywany.

3. Stefan S., 27 lat (nr 194).

Żonaty, z zawodu lakiernik samochodowy. Karany dwukrotnie za czynną napaść na funkcjonariusza milicji, pobicie z użyciem niebezpiecznego narzędzia. Ostatnio przed nadzorem przebywał 2 lata w zakładzie karnym (skazany za czynną napaść na funkcjonariusza milicji), utrzymywał wtedy kontakt listowny z rodzicami, żoną i rodzeństwem, otrzymywał także paczki od rodziców. Orzeczono nadzór ochronny na okres 3 lat, polecając zarazem badanemu powstrzymywanie się od nadużywania alkoholu. W czasie nadzoru, na wniosek kuratora, sąd zobowiązał go nadto do podjęcia stałej pracy i poddania się leczeniu odwykowemu przeciwalkoholowemu. Po zwolnieniu wrócił do rodziców. Jego żona wraz z trojgiem

dzieci mieszka oddzielnie, przy czym tylko jedno z nich to dziecko badanego. Rodzice buntowali badanego przeciwko żonie i namawiali do rozwodu. Według opinii milicji mieszkanie żony nadzorowanego jest znaną meliną pijacką. Przeciwko żonie badanego było prowadzone (w okresie trwania nadzoru) postępowanie o odebranie praw rodzicielskich. Nadzorowany utrzymywał kontakty z żoną i płacił alimenty na jedno dziecko. Pobyty u żony kończyły się zwykle libacją alkoholową, wspólnym upiciem się, po czym badany przez kilka dni nie zjawiał się w miejscu pracy ani u rodziców. Przez cały okres nadzoru pracował, ale opuszczał dni pracy bez usprawiedliwienia, trzykrotnie samowolnie porzucił pracę i potem zatrudniał się już w innym przedsiębiorstwie. Ostatnio pracował w prywatnym zakładzie usługowym malarsko-stolarskim. Podjął leczenie odwykowe przeciwalkoholowe, ale przez cały okres nadzoru leczył się niesystematycznie i z przerwami. Kurator namówił badanego do zgłoszenia się w poradni zdrowia psychicznego; stwierdzono u niego nadmierną pobudliwość nerwową. Po zakończeniu nadzoru nie był ponownie karany (do 18 IX 1980 r.).

1.3. Najliczniejsza grupa III była tą, wobec której nadzór zakończył się niepowodzeniem.

Nadzorowani w tej grupie odpowiadali po raz pierwszy przed sądem dla dorosłych tak jak badani z grupy I (średnio w wieku 21,2 lat), do chwili rozpoczęcia nadzoru byli jednak skazywani największą liczbą razy (w porównaniu z pozostałymi) — średnio blisko 6 razy. Częściej niż pozostali byli oni sprawcami głównie przestępstw przeciwko mieniu, mniejszą zaś część tej grupy stanowili sprawcy o dominującej przestępczości agresywnej i sprawcy przestępstw różnego rodzaju. Połowę nadzorowanych z grupy III stanowili ludzie w wieku 21—30 lat w chwili rozpoczęcia nadzoru, połowę — starsi (przy czym 1/7 stanowili recydywiści, którzy przekroczyli już 40 lat). Badani z tej grupy już na początku nadzoru byli w gorszej sytuacji niż pozostali, zwłaszcza niż badani z grupy II, gorzej wykształceni i słabiej przygotowani zawodowo, podejmowali w czasie nadzoru przeważnie prace nie wymagające kwalifikacji; stosowało się to także do tych, którzy deklarowali, że mają określony zawód. W tej grupie znaleźli się wszyscy nie pracujący w czasie nadzoru lub pracujący sporadycznie i krótko z powodu porzucenia pracy lub jej przerwania w wyniku tymczasowego aresztowania. Większość w tej grupie stanowiły osoby samotne, a związek małżeński zawarł tylko co piąty. Stan ich zdrowia przedstawiał się zdecydowanie gorzej niż pozostałych. Większość z tych badanych nadużywała w okresie nadzoru alkoholu. Przyznali oni, że zaraz po uwolnieniu z zakładu karnego mieli kłopoty i trudności w zorganizowaniu sobie życia na wolności, przede wszystkim natury materialnej: brak środków na utrzymanie i trudności ze znalezieniem pracy. O sobie badani ci mówili, że czują się raczej niezadowoleni z życia. Większość z nich (72,6%) popełniła w czasie nadzoru przestępstwo, średnio po upływie 10 miesięcy jego trwania.

Przebieg nadzoru ochronnego sprawowanego wobec badanych należących do tej grupy zilustrują najlepiej przytoczone niżej przypadki.

1.3.1. Nadzorowani, wobec których nadzory ochronne zakończone zostały niepowodzeniem z powodu uchylania się od wykonywania nadzoru (nie wykonywanie obowiązków i poleceń).

1. Andrzej B., 22 lata (nr 21).

Kawaler, bez zawodu. Karany trzykrotnie: za pobicie, rozbój, naruszenie nieetykalności cielesnej o charakterze chuligańskim. Podczas odbywania kary rocznego pozbawienia wolności, wymierzonej za naruszenie nieetykalności cielesnej o charakterze chuligańskim (poprzedzającego rozpoczęcie nadzoru), korespondował z ojcem i kolegą. Orzeczono wobec badanego nadzór ochronny na okres 4 lat wraz z poleceniami natychmiastowego podjęcia pracy zarobkowej, poddania się leczeniu odwykowemu przeciwalkoholowemu oraz powstrzymania się od przebywania w środowisku przestępczym. Po odbyciu kary badany wrócił do rodziców. Ojciec i matka badanego są alkoholikami. Brat był kilkakrotnie karany. W mieszkaniu, brudnym i zaniedbanym, odbywały się libacje alkoholowe, miały miejsce awantury. Badany pracy nie podjął. Od czasu opuszczenia zakładu karnego stale pił alkohol, do domu wracał późno, nie można było skontaktować się z nim. Nadzór ochronny trwał 7 miesięcy. Wobec niewykonywania przez badanego obowiązków i poleceń sąd penitencjarny orzekł umieszczenie w ośrodku przystosowania społecznego.

2. Zbigniew K., 44 lata (nr 94).

Rozwiedziony bez zawodu. Skazywany 7 razy, w tym tylko 2 razy za przestępstwa przeciwko mieniu, pozostałe skazania dotyczyły przestępstw: znęcania się nad rodziną (matką i siostrą), znieważenia funkcjonariusza milicji, rozboju. Przed nadzorem, na podstawie skazania w ostatniej sprawie za przestępstwo znieważenia funkcjonariuszy milicji, przebywał 7 miesięcy w zakładzie karnym. Pisał i otrzymywał listy od matki, siostry i syna. Nadzór ochronny orzeczono wobec badanego na 3 lata wraz z poleceniami: wykonywania stałej pracy zarobkowej, powstrzymania się od nadużywania alkoholu oraz powstrzymania się od przebywania w środowisku przestępczym i zdemoralizowanym. Po opuszczeniu zakładu karnego wrócił do siostry, która jest inwalidką (matka zmarła) i jej syna. Stosunki w rodzinie po powrocie badanego układały się źle. Badany pił alkohol, wracał pijany do domu, urządzał awantury i bił siostrę. Badany szybko po zwolnieniu podjął pracę jako pracownik fizyczny, ale pracował krótko, zaledwie 3 miesiące. Według wywiadu milicji przez cały czas nadużywał alkoholu i przebywał w środowisku przestępców.

Po upływie roku sprawowania nadzoru kurator wystąpił o orzeczenie umieszczenia badanego w ośrodku przystosowania społecznego. Sąd uwzględnił wniosek.

3. Arkadiusz K., 30 lat (nr 96).

Żonaty, ojciec jednego dziecka w wieku 6 lat, bez zawodu. Odpowiadał 9 razy przed sądem za przestępstwa o charakterze agresywnym: pobicia, znieważenia i czynny opór wobec funkcjonariuszy milicji. Wszystkie te czyny popełnił w stanie nietrzeźwym. W ostatniej przed nadzorem sprawie skazano go na 1 rok i 3 miesiące pozbawienia wolności za przestępstwa pobicia, znieważenia i czynny opór wobec funkcjonariuszy milicji. W czasie odbywania tej kary utrzymywał kontakt (wyłącznie listowny) z matką i żoną. Nadzór ochronny orzeczono wobec badanego na 3 lata, polecając zarazem: powstrzymanie się od nadużywania alkoholu oraz przebywania w środowisku osób o skłonnościach do nadużywania alkoholu i osób o „zaczepnych skłonnościach“. Po zwolnieniu wrócił do żony i dziecka. Warunki mieszkaniowe miał bardzo dobre (dwa pokoje z kuchnią w nowym budownictwie). Podjął pracę zaraz po opuszczeniu zakładu karnego jako pracownik fizyczny.

Początkowo stosunki w rodzinie układały się dobrze. Później badany zaczął pić, wracał do domu w stanie nietrzeźwym, awanturował się. Z kolejnych zakładów pracy był dyscyplinarnie zwalniany za nie usprawiedliwioną nieobecność. Przez krótki okres w czasie nadzoru leczył się w poradni przeciwalkoholowej. Leczenie przerwał. Żona wystąpiła o rozwód, ponieważ awantury po pijanemu powtarzały się. Po upływie 2 lat i 8 miesięcy nadzoru sąd penitencjarny orzekł umieszczenie w ośrodku przystosowania społecznego z powodu niewykonywania przez nadzorowanego obowiązków i poleceń.

1.3.2. Nadzorowani, wobec których nadzory ochronne zakończone zostały niepowodzeniem z powodu popełnienia przestępstwa przez nadzorowanego.

1. Eugeniusz O., 39 lat (nr 151).

Kawaler, bez zawodu. Skazywany jedenaście razy, w tym 7 razy za przestępstwa przeciwko mieniu: kradzieże zwykłe, 2 razy za kradzież kieszonkową, raz za kradzież rozbójniczą. Tylko raz wartość przedmiotu przestępstwa wyniosła 3000 zł. W pozostałych przypadkach nie przekraczała 500 zł. Czterokrotnie karany był za słowne znieważenie funkcjonariusza Służby Więziennej. Po upływie 2 lat pozbawienia wolności za kradzież kieszonkową wyszedł na wolność i znalazł się pod nadzorem ochronnym. Nadzór orzeczono wobec niego na 4 lata, stosując jednocześnie polecenia: wykonywania pracy zarobkowej, powstrzymania się od nadużywania alkoholu, powstrzymania się od przebywania w środowisku przestępczym. Po opuszczeniu zakładu karnego wrócił do swojego mieszkania (jeden pokój bez żadnych urządzeń sanitarnych). Nie ma rodziny, mieszka sam. Początkowo zwlekał z podjęciem pracy, zaczął pracować po upływie dwóch miesięcy nadzoru. W załatwieniu skierowania do pracy pomógł mu kurator. Po trzech miesiącach pracy jako robotnik fizyczny w przedsiębiorstwie budowlanym porzucił pracę. Ponownie zaczął pracować w prywatnym zakładzie, skąd został zwolniony za opuszczanie dni pracy bez usprawiedliwienia. Kurator pomógł w przyjęciu badanego ponownie do przedsiębiorstwa budowlanego. Z opinii milicji wynikało, że nadal nadużywał alkoholu. Według opinii kuratora w tym czasie, tj. po roku sprawowania nadzoru, nastąpiła poprawa badanego, pracował systematycznie. Popęłnił jednak przestępstwo: ukradł rolkę papy (wartość 170 zł) z placu budowy, na której pracował. Sąd penitencjarny orzekł ośrodek przystosowania społecznego.

2. Stanisław P., 29 lat (nr 162).

Kawaler, z zawodu ślusarz. Karany pięciokrotnie, w tym tylko raz za przestępstwo przeciwko mieniu, 2 razy za przestępstwo rozboju, raz za pobicie współwięźnia. Przed rozpoczęciem nadzoru przez okres 5 lat był pozbawiony wolności, skazany za rozbój. W tym czasie utrzymywał kontakt listowny z matką. W opinii stanowiącej rezultat badania psychiatrycznego przeprowadzonego w więzieniu określono go jako charakteropatę. Nadzór ochronny orzeczono na okres 4 lat, polecając jednocześnie: natychmiastowe podjęcie stałej pracy zarobkowej, powstrzymanie się od nadużywania alkoholu, powstrzymanie się od przebywania w środowisku przestępczym. Zaraz po wyjściu z zakładu karnego badany ożenił się. Wraz z żoną zamieszkali u rodziców badanego — mieszkanie małe, pokój z kuchnią. Podjął pracę jako pracownik fizyczny, ale wkrótce musiał ją przerwać — jest chory na przepuklinę. Wreszcie zaczął pracować wraz z ojcem i żoną jako portier

(praca na zmiany). Początkowo opinię miał dobrą. W tym okresie przechodził operację, był na zwolnieniu lekarskim. Potem zwolniono go dyscyplinarnie za samowolne opuszczenie pracy. W czasie trwania nadzoru widywano go w stanie nietrzeźwym. Po blisko półtora roku trwania nadzoru dopuścił się kradzieży. Sąd penitencjarny orzekł ośrodek przystosowania społecznego. Według opinii kuratora nadzór w zasadzie przebiegał dobrze, popełnienie przez podopiecznego przestępstwa było zaskakujące dla kuratora.

3. Zbigniew S., 22 lata (nr 181).

Kawaler, bez zawodu. Skazywany za kradzież rozbójniczą i rozbój. Bezpośrednio przed nadzorem 3 lata przebywał w zakładzie karnym skazany za przestępstwo rozboju. Utrzymywał przez cały ten okres korespondencję z rodzicami i narzeczoną. Rodzice przyjeżdżali do niego na widzenia, od nich też otrzymywał paczki. Po wyjściu z zakładu karnego wrócił do rodziców. Warunki mieszkaniowe bardzo dobre. Nadzór ochronny orzeczono na 4 lata, zobowiązując badanego do podjęcia i wykonywania pracy, powstrzymania się od nadużywania alkoholu, niekontaktowanie się z elementem przestępczym. Po upływie 3 tygodni od opuszczenia zakładu karnego badany podjął pracę jako robotnik budowlany. Po 8 miesiącach sprawowania nadzoru, w czasie których badany pracował i zachowywał się według kuratora bez zastrzeżeń, został tymczasowo aresztowany. Popełnił kradzież rzeczy o wartości 25000 zł na szkodę osoby prywatnej oraz dopuścił się czynnej napaści na funkcjonariusza milicji. Sąd penitencjarny orzekł umieszczenie badanego w ośrodku przystosowania społecznego.

4. Tadeusz W., 44 lata (nr 209).

Żonaty, ojciec trojga dzieci, z zawodu ślusarz i monter. Skazywany był 11 razy: poza dwoma sprawami, w których karany był za przestępstwa przeciwko mieniu, pozostałe dotyczyły przestępstw pobicia, udziału w bójce, znieważenia funkcjonariusza milicji, ostatnia zaś sprawa przed nadzorem dotyczyła przestępstwa znęcania się nad rodziną. Sąd orzekł wobec badanego nadzór na okres 3 lat. Zastosowano wobec niego cztery polecenia: łożenie na utrzymanie rodziny, wykonywanie pracy zarobkowej, powstrzymanie się od nadużywania alkoholu, poddanie się leczeniu przeciwalkoholowemu. Po odbyciu kary badany wrócił do matki. W tym samym domu mieszkali: żona badanego i troje dzieci, ale żona nie zgodziła się go przyjąć. Przebywając w więzieniu badany pisał listy do matki i żony, otrzymywał jednak tylko od matki. Właściwie nie wykonywał poleceń: upijał się, znęcał się nad matką, pracę przerwał po upływie jednego miesiąca. Do poradni przeciwalkoholowej nie zgłosił się. Po upływie czterech miesięcy nadzoru popełnił przestępstwo znieważenia i czynnej napaści na funkcjonariuszy milicji oraz znieważenia konduktora PKP. Sąd penitencjarny orzekł umieszczenie badanego w ośrodku przystosowania społecznego.

VII. CZYNNIKI WPLYWAJĄCE NA SKUTECZNOŚĆ NADZORU

Nasuwa się pytanie, co decyduje o tym, że nadzór ochronny okazuje się skutecznym? W badanych przeze mnie nadzorach co czwarty zaledwie zakończony został „sukcesem“. Charakterystyka poszczególnych grup recydywistów wyłoni-

nych ze względu na sposób zakończenia sprawowanego wobec nich nadzoru ochronnego wykazała, że nadzory zakończone pomyślnie sprawowane były wobec osób o najniższym stopniu wykolejenia społecznego. Zauważono, że w okresie trwania nadzoru istotny wpływ na jego zadowalający przebieg miały: założenie rodziny, wykonywanie pracy stałej i wymagającej kwalifikacji, nienadużywanie alkoholu.

Zgodnie z tym szansę na pozytywne zakończenie nadzoru ochronnego mają raczej recydywiści młodzi — z racji wieku mający większe możliwości na zawarcie związku małżeńskiego, lepiej wykształceni i przygotowani zawodowo, nie wykazujący symptomów degradacji społecznej związanej z nadużywaniem alkoholu. Z racji też swojego młodego wieku, krótkiego okresu ujawnionej kariery przestępczej, dobrego stanu zdrowia, możliwości podjęcia, ze względu na posiadany zawód atrakcyjnej dla nich materialnie pracy, szans uzyskania stabilizacji rodzinnej — mają oni większe możliwości wyjścia z kręgu swoistego marginesu społecznego.

Poza tymi czynnikami, które można stwierdzić i mierzyć w badaniach, istnieją takie, które dla badacza są nieuchwytnie albo raczej niezmiernie trudne do uchwycenia. Mam tu na myśli m.in. sposób określenia przez recydywistę własnej sytuacji społecznej, uświadomienia sobie przez niego własnych możliwości, faktu, że jego zachowanie jest kontrolowane przez organy milicji i kuratora, a także przez pracodawcę. Są to czynniki, które mogą wpływać stymulująco na podjęcie i konsekwentne realizowanie własnej decyzji nadzorowanego o zachowaniu zgodnym z normami społecznymi. Decyzję o zachowaniu zgodnym z normami społecznymi podjąć musi każdy badany osobiście. Obserwacja analizowanych przypadków pokazała, że byli wśród nadzorowanych i tacy, którzy według opinii kuratorów stosowali się do norm postępowania wyznaczonych przez nadzór, a jednocześnie popełniali przestępstwa. Świadczyłoby to o tym, że nie nastąpiła u nich internalizacja norm pozytywnych społecznie, a zachowanie zgodne z rygiorem nadzoru miało charakter instrumentalny — zmierzało do uniknięcia konsekwencji w postaci ośrodka a być może także do ukrycia planowanej działalności przestępczej. Z drugiej strony byli wśród tych badanych i tacy, którzy popełnili przestępstwa pod wpływem alkoholu, w stanie, w którym trudno ich podejrzewać o planowanie i kontrolowanie swego zachowania. O tych nadzorowanych można powiedzieć, że nawet jeżeli decydowali się na postępowanie zgodne z rygiorem nadzoru, zabrakło im wytrwałości w realizacji tej decyzji.

Wśród nadzorowanych są też takie dwie kategorie osób, od których trudno wymagać i oczekiwać decyzji o zmianie dotychczasowego zachowania. Jedna, zdecydowanie liczniejsza, to nadzorowani uzależnieni od alkoholu i poważnie nadużywający alkoholu. Druga to osoby, u których stwierdza się odchylenia od normy psychicznej. Pierwsza kategoria nadzorowanych wymaga specyficznych, leczniczych metod oddziaływania. Leczenie powinno być prowadzone wobec nich już w zakładzie karnym, a kontynuowane w okresie nadzoru. W ramach leczenia nadzorowani ci wymagają oddziaływania skierowanego na pobudzenie u nich motywacji do prowadzenia leczenia przeciwalkoholowego. Leczenie w systemie otwartym, w okresie nadzoru, okazało się m.in. dlatego mało skuteczne, że nadzorowani, jemu poddani nie wykazywali w ogóle motywacji do jego prowadzenia. Podtrzymywanie tej motywacji było bardzo trudne ze względu na negatywny wpływ środowiska spo-

lęcznego nadzorowanych. Stosowanie takiego oddziaływania wobec nadzorowanych wymaga specjalistycznego przygotowania kuratorów, sprawujących nadzór, do prowadzenia pracy z nadzorowanym.

Inna jest sytuacja nadzorowanych o stwierdzonych odchyleniach od normy psychicznej. Przede wszystkim ocena ich stanu powinna nastąpić w zakładzie karnym, następnie ocena taka i zalecenia odnośnie do sposobu postępowania z nadzorowanym powinny być przekazane sądowi wykonującemu nadzór ochronny, a dalej kuratorowi bezpośrednio ten nadzór sprawującemu. Kurator poinformowany o stanie zdrowia badanego wpływać może na podjęcie przez badanego decyzji o nawiązaniu kontaktu z psychiatrą — decyzja ta musi być jednak i w tym przypadku samodzielną decyzją nadzorowanego.

VIII. DALSZY KARALNOŚĆ NADZOROWANYCH PO ZAKOŃCZENIU NADZORU

1.1. Na podstawie przebiegu i sposobu zakończenia nadzoru ochronnego 57 recydywistów uznałam za zresocjalizowanych (była to grupa I), tj. tych, którzy osiągnęli społeczne przystosowanie. Pozostałych uznałam za niezresocjalizowanych (grupa II — 43 osoby, grupa III — 124 osoby), przy czym część z nich (badani z grupy II) osiągnęła w okresie nadzoru poprawę jurydyczną (nie stwierdzono popełnienia przez nich w tym czasie przestępstwa).

Prześledzenie dalszych skazań badanych, po zakończeniu sprawowania wobec nich nadzoru, było ważne, ponieważ pozwalało ocenić efektywność nadzoru w dłuższym czasie. Interesujące także wydawało się zbadanie dalszej karalności w trzech grupach wyłonionych na podstawie przebiegu nadzoru. Analizę dalszych skazań badanych po zakończeniu nadzoru przeprowadziłam na podstawie danych z Centralnego Rejestru Skazanych Ministerstwa Sprawiedliwości według stanu na dzień 18 IX 1980 r.¹¹

Przypomnijmy, że wykonanie nadzorów ochronnych w stosunku do badanych rozpoczęto w 1971 i 1972 r. Orzeczono je na okres 3—5 lat. Czas trwania nadzorów był zatem zróżnicowany, stąd też czas, jaki upłynął od daty zakończenia nadzoru do daty sprawdzenia danych o karalności — 18 IX 1980 r., nie był jednakowy dla wszystkich. Okresem katamnezy równym dla badanych z grupy I i II będzie najkrótszy odcinek czasu, jaki upłynął od daty zakończenia nadzoru do daty 18 IX 1980 r. Okres ten wyniósł 38 miesięcy. W grupie I zresocjalizowanych znalazło się 57 osób. Skazanych ponownie w okresie katamnezy zostało 13 osób, tj. 22% (w tabl. 11 umieszczono także informacje o skazanych w okresie dłuższym niż 38 miesięcy).

W grupie II — niezresocjalizowanych, wobec których nadzór ochronny został pomyślnie zakończony, znalazły się 43 osoby. W okresie katamnezy sądy skazały ponownie 12 osób (28%).

¹¹ Ponieważ dysponowałam jedynie informacjami zawartymi w zapytaniach o karalność, mogłam ustalić okres, jaki upłynął od daty zakończenia nadzoru do daty wydania wyroku skazującego lub postanowienia o umorzeniu postępowania. Dlatego nie mówię tutaj o „szybkości“ recydywy badanych, a o okresie, w jakim poczęwszy od zakończenia nadzoru zostali oni ponownie skazani.

Tablica 11. Szybkość ponownego skazania w grupach I i II

Szybkość ponownego skazania (w miesiącach)	Grupy	
	I	II
1	1	
22	2	2 6
3		1
5	1	6
6		2
9	1	
12	1	
13		1
14		1
17	1	3
21	1	2
24		1
28	1	
31		1
32	1	3 2
34	1	1
37	1	2 1 1
38	1	
Razem	13	12
42		1
51		1
53	1	3
54	2	
57		4 1
66	1	
Nie karani	40	28
Ogółem	57	43

Przejdźmy teraz do odpowiedzi na pytanie, jaka część nadzorowanych, wobec których nadzór zakończony został formalnie powodzeniem, została ponownie, po jego zakończeniu, skazana.

Ponownie skazanych zostało 13 osób z grupy I i 12 osób z grupy II, tj. łącznie 25 osób. W stosunku do obydwu grup (100 osób) stanowi to 25%. Można zatem stwierdzić, że większość, bo 3/4 nadzorowanych z obydwu grup I i II nie było ponownie karanych w okresie katamnezy. Jeżeli porównamy teraz proporcje skazanych w okresie katamnezy w grupach I i II, to okazuje się, że w grupie I skazany został co piąty, a w II częściej niż co czwarty.

Nie stwierdzono związku między szybkością ponownego skazania byłego nadzorowanego i typem przestępczości dominującej u niego w przeszłości a charakterem przestępstwa, za które nastąpiło ponowne skazanie w okresie katamnezy. Łącznie z grupy I i II 19 osobom nie przypisano odpowiedzialności w warunkach art. 60 k.k.,

nie byli oni zatem w chwili ponownego skazania recydywistami w rozumieniu tego przepisu kodeksu karnego.

Nadzorowani z grupy I, którzy zostali ponownie skazani po zakończeniu nadzoru, nie różnili się istotnie pod względem cech, za pomocą których charakteryzowaliśmy zbiorowość recydywistów, od tych u których ponownych skazań nie stwierdzono. W grupie II zauważyłam natomiast, że ci nadzorowani, którzy powrócili do przestępstwa, częściej niż pozostali -zmieniali pracę w okresie nadzoru, częściej także powodem tych zmian było u nich naruszenie obowiązków pracowniczych, przede wszystkim, związane z nadużywaniem alkoholu. Badanym tym częściej zdarzało się mieć w okresie nadzoru różnego rodzaju problemy w pracy, w rodzinie, konflikty z milicją, których podłożem było nadmierne spożycie alkoholu. Nadzorowani z grupy II, którzy powrócili do przestępstwa, przebywali dłużej w zakładzie karnym bezpośrednio przed nadzorem (3 lata), niż wynosił średni okres takiego pobytu dla ich grupy (2 lata).

1.2. Grupę III tworzyli recydywiści, wobec których nadzór ochronny zakończony został niepowodzeniem. Przyczyną takiego zakończenia nadzoru było bądź wyłącznie niewykonywanie przez nadzorowanego obowiązków i poleceń w okresie nadzoru, bądź popełnienie przestępstwa, bądź obydwie te przyczyny łącznie.

W stosunku do badanych z grupy III mówić będę o ich dalszych skazaniach po zakończeniu nadzoru ochronnego (dla jednych była to data orzeczenia o umieszczeniu w ośrodku przystosowania społecznego, dla innych data skazania za popełnione w czasie nadzoru przestępstwo) do chwili sprawdzenia danych o karalności, tj. do 18 IX 1980 r. Długość tego okresu nie była równa dla wszystkich badanych z grupy III — wynosiła od 40 do 96 miesięcy. Część z tego okresu badani spędzili w zakładach karnych albo w ośrodkach przystosowania społecznego. Ponieważ nadzór ochronny wobec tych badanych skończył się niepowodzeniem, ograniczam się do przedstawienia ogólnych informacji o ich dalszych skazaniach.

Nadzór ochronny zakończył się orzeczeniem ośrodka przystosowania społecznego wobec 34 nadzorowanych z powodu niewykonywania przez nich obowiązków i poleceń (tabl. 12).

Wśród tych 34 nadzorowanych 21 osób zostało ponownie skazanych, w tym 6 osób wyłącznie za przestępstwo uwolnienia się (art. 256 § 1 k.k.), 15 osób za różne rodzaje przestępstw, w tym 4 osoby także za przestępstwo uwolnienia się.

Tablica 12. Skazania 34 nadzorowanych w okresie od daty umieszczenia ich w ośrodku przystosowania społecznego do 18 IX 1980 r.

Rodzaj przestępstwa	Liczba skazań
Przestępstwo uwolnienia się	16
Przestępstwo przeciwko mieniu	19
Przestępstwo rozboju	3
Przestępstwo o charakterze agresywnym	1
Przestępstwo niealimentacji	2
Ogółem	42

Częściej niż co trzecie skazanie dotyczyło przestępstwa uwolnienia się. We wszystkich tych przypadkach skazań, poza skazaniami z art. 256 § 1 k.k., badani popełnili przestępstwa nie odbiegające swym rodzajem od typu ich dotychczasowej przestępczości.

1.3. Tak więc 90 nadzorowanych (41,2% zbiorowości 218 żyjących nadzorowanych)¹² popełniło w okresie nadzoru przestępstwo i zostało za nie skazanych. Po odbyciu kar badani ci zostali bądź zgodnie z orzeczeniem sądu meriti umieszczeni w ośrodku, bądź znaleźli się ponownie pod nadzorem. Stwierdzono dalsze skazanie u 55 osób, w tym 8 nadzorowanych zostało skazanych więcej niż jeden raz. Struktura skazań była następująca: 12 osób zostało skazanych wyłącznie, za przestępstwo uwolnienia się, 7 osób — za przestępstwo uwolnienia się i inne rodzaje przestępstw, 36 osób — za różne rodzaje przestępstw.

W większości przypadków nowe przestępstwa popełnione przez tych recydywistów mieściły się w dotychczasowym typie ich przestępczości.

Dalszą przestępczość nadzorowanych z grupy III charakteryzują:

1) pojawienie się w ich przestępczości nowego rodzaju przestępstwa — uwolnienia się (ucieczki) — popełnionego przez osoby umieszczone w ośrodkach przystosowania społecznego. Recydywiści skazywani za przestępstwo uwolnienia się stanowili ponad 1/3 tych z grupy III, którzy byli skazywani w analizowanym czasie, przy czym są wśród nich tacy, którzy byli za to przestępstwo skazywani w tym okresie kilkakrotnie (maksymalnie 4 razy);

2) pozostawanie w kręgu przestępczości, której rodzaj jest charakterystyczny dla recydywistów. Pozostali oni przy swoim dotychczasowym typie przestępczości i rzadko zdarzało im się wychodzić poza znane już kategorie przestępstw: przeciwko mieniu, o charakterze agresywnym, niealimentacji.

IX . WNIOSKI

Nadzór ochronny ma realizować wobec poddanych jego działaniu recydywistów dwie funkcje: powstrzymującą — celem jest tutaj poprawa jurydyczna nadzorowanego i resocjalizującą — oddziaływanie na poddanego nadzorowi zmierzające nie tylko do jego poprawy jurydycznej, ale i poprawy społecznej, tzn. zachowywania się zgodnego z przyjętymi przez społeczeństwo normami postępowania jego członków. Dla dorosłych mężczyzn tymi podstawowymi oczekiwaniami co do ich postępowania będą: wykonywania pracy zarobkowej dostarczającej środków na utrzymanie oraz przystosowanie do życia w rodzinie. Określone wyżej funkcje nadzór spełnia poprzez system obowiązków i poleceń, do których wykonywania zobligowany jest każdy nadzorowany. Kontrolującym wykonanie obowiązków i poleceń w czasie nadzoru, ale i organizującym realizowany proces resocjalizacji recydywisty jest kurator sądowy.

W zbiorowości badanych tutaj nadzorowanych 1/4 określiliśmy jako zresocjali-

¹² Dalszych 6 nadzorowanych zmarło w okresie katamnezy, stąd zbiorowość żyjących w chwili sprawdzenia danych o karalności liczyła 218- osób:

zowanych po zakończeniu nadzoru, 1/5 jako co najwyżej poprawionych jurydycznie, ponad połowę — jako niezresocjalizowanych, wobec których wykonywanie nadzoru ochronnego zakończyło się niepowodzeniem.

Na podstawie przeprowadzonych badań można powiedzieć, że podstawowym kryterium zachowania nadzorowanego, a więc oceny wykonania nadzoru było stosowanie się do polecenia wykonywania pracy zarobkowej. Działo się tak z dwóch powodów: po pierwsze wykonywanie tego polecenia było wyrazem spełnienia przez nadzorowanego minimum wymogów stawianych mu w czasie nadzoru (samodzielne zarabianie na swoje utrzymanie), po drugie — sposób wykonania i kontroli tego polecenia był czytelny tak dla kuratora, jak i podopiecznego. Przestrzeganie innych poleceń traktowane było jako wtórne wobec realizacji polecenia wykonania pracy zarobkowej — jeżeli nadzorowany pracował, a tylko nie przestrzegał innych orzeczonych wobec niego poleceń, nie stanowiło to podstawy do złożenia wniosku o odwołanie nadzoru.

Stosowanie się do poleceń powstrzymania się od nadużywania alkoholu, przebywania w określonych środowiskach lub miejscach było w większości przypadków niemożliwe do osobistego skontrolowania przez kuratora sprawującego nadzór. Informacje w sprawozdaniach kuratorów na temat wykonywania tych właśnie poleceń były nader skąpe i trudno na ich podstawie ocenić, w jaki sposób w rzeczywistości były one realizowane przez badanych. Kuratorzy, o ile mieli informacje na temat przestrzegania tych poleceń przez podopiecznych, to czerpali je od rodzin nadzorowanych lub dzielnicowych milicji. Trzeba pamiętać, że nadzór sprawowany jest wobec recydywisty przebywającego w swoim środowisku społecznym, a ze względu na to właśnie środowisko powstrzymanie się nadzorowanego od nadużywania alkoholu czy „przebywania w środowisku przestępczym“ może być bardzo trudne lub wręcz niemożliwe do wykonania.

Podobnie jak wymienione wyżej polecenia kuratorzy traktowali podjęcie przez badanych leczenia odwykowego przeciwalkoholowego. Analiza wykonania tego polecenia wykazała, że zobowiązani do jego przestrzegania leczyli się niesystematycznie bądź w ogóle nie podjęli leczenia przeciwalkoholowego. Jeżeli jednak nadzorowani pracowali, a tylko nie leczyli się, kuratorzy nie występowali z wnioskami o orzeczenie ośrodka przystosowania społecznego. Tę postawę kuratorów oceniłabym jako słuszną. Nadzorowani zobowiązani do leczenia odwykowego przeciwalkoholowego to ludzie uzależnieni od alkoholu i w tym zakresie należałoby ich traktować jako osoby chore. Orzekanie wobec nich środka izolacyjnego — ośrodka przystosowania społecznego — tylko z tego powodu, że nie leczyli się, stanowiłoby bardzo surowe ich potraktowanie, surowsze, niż ma to miejsce wobec alkoholika na podstawie obowiązującej ustawy o wychowanki w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi¹³. Raczej należałoby postulować, aby sprawowanie nadzorów ochronnych powierzać kuratorom specjalnie przeszkolonym w pracy z uzależnionymi od alkoholu, najtrudniejszym problemem jest bowiem pobudzenie

¹³ Por. art. 21-27 ustawy z 26 X 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi Dz.U. nr 35, poz. 230.

i podtrzymanie motywacji do prowadzenia leczenia odwykowego przeciwalkoholowego u osób uzależnionych.

Kuratorzy bardzo rzadko korzystali w okresie sprawowania nadzorów z możliwości wnioskowania do sądu penitencyjnego o ustanowienie nowych lub zmianę orzeczonych poleceń. Jeżeli miało to miejsce (a sąd penitencyjny zawsze przychylił się do wniosku kuratora), wnioski dotyczyły wyłącznie dodatkowego orzeczenia polecenia wykonywania pracy zarobkowej i poddania się leczeniu odwykowemu przeciwalkoholowemu. Sądy i kuratorzy sięgali więc do tych poleceń, które były „mieralne“ — sposób wykonania i kontroli był jasny i czytelny tak dla podopiecznych, jak i dla kuratorów sądowych.

Pracę kuratorów można oceniać, opierając się na badanym materiale (sprawozdania z przebiegu nadzorów, terminowość ich składania, udzielona pomoc i interwencje na rzecz podopiecznych, stosunek podopiecznych do kuratorów), pytając o to, w jakim stopniu byli oni skłonni: kontrolować nadzorowanych, pomagać im, a w jakim represjonować. W odniesieniu do analizowanych tu nadzorów można mówić, iż kuratorzy bardziej byli skłonni do kontroli zachowania podopiecznych i udzielania im pomocy niż represji — mierzonej częstotliwością i charakterem uzasadnień wniosków o odwołanie nadzoru. Odwołanie nadzoru następowało bowiem w sytuacji, kiedy nadzorowany nie wypełniał minimum wymogów nadzoru: nie wykonywał pracy, unikał kontaktu z kuratorem bądź popełnił przestępstwo.

